Nr. 216. Piątek, 20 Września 1889. Rok 79.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 31.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu **3 zł.**, **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu **1 zł.**, **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu **3 zł. 75 ct.**, **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu **1 zł. 30 ct.**, **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika ***„Biesiady literackiej"***, *i warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień* ***po cenie zniżonej***.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany ***„Biesiadę literacką"*** wraz z dodatkiem powieściowym po cenie:

We Lwowie: kwartalnie 1 zł. 59 ct.

Na prowincyi: kwartalnie 1 zł. 75 ct.,

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, otrzymywać mogą prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 „ 86 ct.

Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kancelistę sądu obwodowego w Wadowicach Antoniego Kankoffera, adjunktem kancelaryjnym przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu; zaś kancelistę sądu obwodowego w Rzeszowie Henryka Mazarakiego, adjunktem kancelaryjnym przy tymże sądzie obwodowym.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: zastępcę nauczyciela szkoły etatowej w Brzeżanach, Józefa Sendeckiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej męskiej w Podhajcach.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Dzieje biblijne, pobiblijne i porozbiorowe". Dla użytku izraelickiej młodzieży szkolnej ułożył Izak Planer. — 4 zeszyty. — We Lwowie 1889. — Nakładem autora, w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego przy nauce religii mojżeszowej w 4 pierwszych klasach szkół średnich a to: zeszyt I. dla klasy 1ej, zeszyt II. dla klasy 2iej, zeszyt III. dla klasy 3ciej, a zeszyt IV. dla klasy 4ej, tudzież w szkołach ludowych więcej klasowych a mianowicie: zeszyt I. w kl. I i II, zeszyt II w kl. III, zeszyt III. w kl. IV, w kl. V i VI.

Wprowadzenie tej książki do użytku szkolnego zależy od poprzedniego wykazania się autora przyzwoleniem przełożeństwa tej gminy izraelickiej, w której obrębie szkoła się znajduje.

Cena egzemplarza I. zeszytu 24 ct. IIgo 24 ct., IIIgo 24. IVgo 30 ctów.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 września.

Rywalizacya polityczna między Włochami a Francyą, wywołała i wywołuje ciągle jeszcze objawy, nie tylko niekorzystne dla stosunku codziennego obu państw sąsiednich, ale i dla opinii, która w Paryżu szczególniej, przedstawiając sprawy w świetle stronniczem, wpływa potem zgubnie na interesa. Wiadomo, że antagonizm francuski, wywołany pierwotnie przeciw sojuszowi Włoch, zwrócił się następnie z całą namiętnością przeciw p. Crispiemu i do dziś podtrzymywany jest przez znaczną część radykalnej prasy francuskiej. Później starano się owe niezadowolenie z Włoch w sferze politycznej, przenieść na pole ekonomiczne, co się powiodło znanem dostatecznie rozbiciem rokowań o traktat handlowy. W celu podtrzymania niechęci samych Włochów i w celu przypominania im, że polityka p. Crispiego jest jedyną przyczyną wszelkich złych następstw i klęsk, wyzyskano w ostatnich czasach i przesilenie finansowe we Włoszech. Według pewnych dzienników paryskich, polityka Crispiego winną jest temu, że w rozpoczętych w Rzymie i Neapolu budowlach publicznych nastąpiła stagnacya i że kilka zakładów kredytowych włoskich musiało zawiesić wypłaty.

Dziwne te rozumowania znajdowały echo w radykalnych dziennikach włoskich i jątrzyły umysły mieszkańców całego półwyspu. We Francyi zapomniano zbyt szybko o klęskach, które spotkały niedawno tak olbrzymie przedsiębiorstwa, jak budowa kanału Panamy, jak ruina spekulacyj z miedzią i inne, odnosząc analogiczne klęski we Włoszech do polityki. Nikt w czasie tych wypadków we Francyi nie robił odpowiedzialną za nie polityki, dziś jednak, w obec Włoch, wydają się te pozorne argumenta jako bardzo trafne. Wprawdzie nie ulega wątpliwości, że Francya posiada większe zasoby finansowe, i że Włochy korzystały z kredytu francuskiego, ale nikt nie był tak naiwny, iżby chciał twierdzić, że bankierowie francuscy dostarczyli kapitałów i otwierali kredyt z sympatyi politycznej dla Włoch. Błędne te zapatrywania doprowadziły i do opartych na złudzeniu twierdzeń, że Włochy nie wybrną z trudności ekonomicznych i finansowych bez pomocy Francyi.

Przedewszystkiem wiadomo, że ostatnie spekulacye włoskie nie miały nic wspólnego z polityką, powtóre fachowe pisma włoskie konstatowały jeszcze przed dwoma miesiącami, że przesilenie ekonomiczne Włoch dochodzi już do przełomu i że próbę zerwania traktatu handlowego z Francyą, przebyły Włochy szczęśliwie. Polityka Włoch nie zmieniła się wcale, a jednak, gdy się stosunki upadłych instytucyj włoskich oparły na lepszych podstawach, pospieszył kredyt francuski znowu z ofertami.

Zdaje się, że w obec stosunków realnych, zaznaczonych dziś przez poważną prasę włoską, stracą wkrótce grunt pod nogami wichrzenia dzienników radykalnych obu krajów. Reprezentantom tych agitacyj dał w tych dniach naukę deputowany włoski p. Nicotera, który bawił w Paryżu. Skoro przybył, pospieszyli do niego, jako wybitnego nieprzyjaciela Crispiego, wszyscy reprezentanci dzienników paryskich. Mieli nadzieję usłyszeć echo

KONKURY WOJTUSIA

OBRAZEK MALOWANY W SŁOŃCU

II.

(Ciąg dalszy).

Wieczorem pani zakazała Elizce nazywać ogrodnika głupim, a dziewczętom poleciła, żeby zawsze do niego mówiły: pan Wojciech.

Elizka zapałała do chłopca nienawiścią. Dziewczęta śmiały się po cichu z pana Wojciecha, któremu dopiero meszek pokrywa wargę.

— Taki mi tam pan?! A niechże go z tem państwem kaczki zdepczą, kury zdziobią.... Wojtuś i już. A jak będzie na nas przed panią skarżył, kwiatków nie dawał, to Wojtek — i musi być dobrze.

Wojtuś przechodził.

— Wojtek! Wojtek! — zaczęły z cicha, i głośno się śmiejąc, uciekły do kuchni.

Pan Wojciech przeszedł udając, że nie słyszy. Nie spojrzał na żadną.

— Czekaj Wojtku! — zawołała jedna z okna kuchni — kiej ty się nawet na żadną nie chcesz obejrzeć, to jak my się z panienką zaweźmiemy, to cię ztąd wyścigamy.

Wojtuś miał wyborny słuch, usłyszał groźby dziewczyny.

— Chcecie mnie wypędzić, chcecie mnie wygryść, czekajcie, pokażę ja wam!

Cały wieczór przechodził po swej izdebce, układając plany zemsty i ratunku.

Zaczęła się cicha, zacięta walka, prowadzona przez Elizkę wraz z dziewczętami dworskiemi a odpierana przez Wojtusia i ogrodniczka.

Szukano sprzymierzeńców. Elizka najbliższa pani, miała wielkie wpływy na dworze i dzięki im, mniejsze potęgi kłaniały się jej, szukając protekcyi.

Wojtuś został osamotniony. Pomimo, że się wysilał, aby wszystko w swoim czasie zrobić w ogrodzie, zawsze Elizka potrafiła znaleść choćby najmniejszą niedokładność i tę pokazać pani.

Nauki moralne i wymówki zaczęły się sypać na głowę biednego chłopca. Stracił swobodę umysłu, przytomność, szybkość ruchów. Zaczął się jąkać, zapominać, czasami zapadał w umysłowe odrętwienie — krótko mówiąc, głupiał powoli.

W tym czasie wypadły imieniny żony leśnego z Połomyi, uroczyście obchodzone w niedzielę. Wojtuś dostał listowne zaproszenie, pisane ręką Basi, lecz nie pojechał. Bał się zaplątać w awanturę, a przytem dziedziczka wysłała go do Dembicy na stacyę z młodemi jarzynami.

Załatwiwszy sprawę, wyszedł na peron, przypatrzeć się przyjeżdżającym pociągom. Ledwo co maszyna parowa przyciągnęła ze Lwowa kilkadziesiąt wagonów a konduktorzy drzwi pootwierali, usłyszał poza sobą wesołe nawoływania:

— Wojtuś! Wojtuś!

Chłopak obejrzał się w mgnieniu oka.

Przed nim stał opalony, rosły, młody chłop, przy zegarku, z dużą, srebrną dewizką.

Przyjaciele rzucili się w objęcia.

— Franek, to ty?

— A któżby inny?

— Cóż tu robisz?

— Jadę do Krakowa.

— Po co?

— Zdobyłem od pierwszego wyborne miejsce w ogrodzie księcia Czartoryskiego.

— W Krakowie?

— A gdzieżby? Mówię ci święte życie! Dwóch ogrodników, kwiaty na stół, jarzyny do kuchni, drzew nie wiele, inspektów trzydzieści okien, oranżerya nie wielka a pensyi dwadzieścia pięć papierków na miesiąc i obiad, ale taki i tyle, że można schować na kolacyę.

— To tylko pieniądze zbijać i żenić się — odparł smutno Wojtuś i westchnął.

— A rozumie się! — zawołał kolega. — Lećmy napić się piwa i kawał kiełbasy zjeść. Głód ściskałby mnie, zanim do Krakowa dojadę.

— Szczęśliwyś! — szepnął Wojtuś.

— Bo prawda, a ty nie? Dlaczego?

Wojtuś rozpaczliwie machnął ręką.

— Gadajże prędko.

— Pan dobry, pani ani słowa, ale ta Elizka piekielnica, szczuje na mnie okrutnie.

— Na mnieby nie szczuła, jabym się umiał wziąć do rzeczy. Aleś ty fryc a głupi, Boże zlituj się!...

— Jaki fryc? Jaki głupi? — odparł urażony Wojtuś. — Wiem, dokąd zmierzasz, ale nie wiesz, że pani kazała mi się żenić.

— Ha, jestem w domu. Pani zna Elizkę, ty jej nie poznałeś i dlatego na ciebie szczuje. Oj głupi, głupi!... — Wziął go pod ramię, prowadząc na piwo i kiełbasę.

Trącili się pełnemi kuflami i wypili je duszkiem.

Franek poklepał się po żołądku.

— Grzeje — rzekł wesoło.

Wojtusiowi oczy się zaświeciły.

— Wiesz co Wojtek? złego nie odrobisz...

— Wiem, nie odrobię — powtórzył sentymentalnie.

— Piekielnicy nie ugłaskasz.

— Nie, nie ugłaskam.

— Wcześniej czy później ona cię wygryzie.

— Z pewnością.

— Nie ma rady tylko zmykać.

— Zmykać łatwo, ale gdzie?

— Do Krakowa.

— Z głodu umrzeć?

— Głupiś razem z głodem! Profesor w „Botanice" bardzo cię lubił. Pójdę do niego i powiem mu.

Wojtuś objął za szyję przyjaciela i pocałował.

— Może będzie miał co dobrego, to ci zaraz dam znać.

— Napisz.

— A ty w te pędy do Krakowa. Staniesz u mnie.

— Tylko napisz.

Dzwonek i świst lokomotywy rozdzieliły przyjaciół. Franek skoczył do wagonu trzeciej klasy.

— Kiedy będziesz u profesora? — pytał go Wojtuś gdy się w oknie ukazał.

własnych krytyk. P. Nicotera nie przyjął żadnego z nich, a przyjąwszy natomiast sprawozdawcę paryskiego włoskiej *Tribuna* rzekł, że poczytałby za kardynalny błąd polityczny łamanie sojuszów, tak samo jak podnoszenie niezadowolenia Francyi. Jako Włoch w obcem państwie, rzekł dalej p. Nicotera, poczuwam się do jednego tylko obowiązku, do obrony polityki mojej ojczyzny, ale nie do roztrząsania jej i to nawet w takim razie, gdybym się z tą polityką nie zgadzał.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 16 września.

(Układy niemiecko-czeskie).

Z wielką ciekawością dziś rano wyglądano tutaj szczegółów o uchwałach wczorajszej konferencyi komitetu wykonawczego stronnictwa niemieckiego. W poniedziałek rano wychodzi tutaj tylko jedna *Montags-Revue*, tygodnik pozostający w dość bliskich stosunkach z frakcyą dr. Schmeykala. Jednakże tym razem *Montags-Revue* umiała tylko wyliczyć uczestników zjazdu, zaś co do uchwał, oświadczyła, że będą ogłoszone dopiero później. Jednakże z wydanej po południu *Bohemii*, głównego organu stronnictwa niemieckiego, dowiadujemy się dwóch ważnych rzeczy. Nasamprzód bowiem ogłasza list księcia Aleksandra Schönburga, który zapewnia, że ani ze strony księcia Jerzego Lobkowicza, ani z innej strony, nie został wezwany do pośredniczenia. Z oświadczenia tego wynika, że książę Schönburg, wicemarszałek Izby panów i jeden z najmajętniejszych magnatów w Czechach, sam przekonany jest o konieczności ugody i z własnej inicyatywy tę sprawę ponownie poruszył. Tem samem też upadają wszelkie domysły *N. fr. Presse*, która wczoraj usiłowała wykazać, że Rząd, przewidując bliskie rozbicie się dotychczasowej większości parlamentarnej, ucieka się o pomoc do Niemców Czech. Przeciwnie, jak przedtem ks. Clary, tak teraz ks. Schönburg z własnej inicyatywy, doradza swemu stronnictwu niemieckiemu porozumienie się z drugą stroną, ponieważ rozumie, że namiętną i uporczywą opozycyą Niemcy czescy tylko sami sobie szkodzą.

Powtóre dowiadujemy się z *Bohemii*, że komitet wykonawczy stronnictwa niemieckiego gotów przystać na konferencyę „wszystkich stronnictw“, co oczywiście znaczy delegatów, posłów niemieckich z miast i gmin wiejskich, delegatów niemieckich wielkich właścicieli, dalej pełnomocników konserwatywnej szlachty tudzież stronnictwa staroczeskiego, względnie dwóch klubów sejmowych posłów czeskich z miast i gmin wiejskich. Jak wiadomo, Czesi od dawna podobną konferencyę pozaparlamentarną uważali jako najpewniejszy środek do porozumienia się, jednakże stronnictwo niemieckie nigdy na tę kombinacyę nie przystawało. Teraz w tej mierze okazują lepsze chęci, atoli udział w takiej konferencyi czynią zawisłym od „dokładnego sformułowania warunków“, co oczywiście oznacza, wyliczenie ze strony czeskiej ustępstw, jakie mają być Niemcom uczynione. Nadto pono Niemcy domagają się od R z ą d u oświadczenia, że nie zanosi się na koronacyę w Pradze. Otoż cała ta dyskusya o koronacyi, która z powodu powołania hr. Thuna na urząd Namiestnika i z powodu mowy prof. Zuckera wywiązała się nagle, nie ma właściwie żadnej w tej chwili praktycznej doniosłości a Rząd też niczem nie przyczynił się do postawienia tej kwestyi na porządku dziennym. Jednakże niepodobna od Rządu domagać się deklaracyi, że koronacya nigdy nie nastąpi; jeżeli komitet niemiecki rzeczywiście, jak zapowiada dziś *Bohemia*, wystosuje do Rządu podobne żądanie, natenczas trzebaby się domyślać, że pp. Schmeykalowi i Plenerowi chodzi tylko o pretekst do zerwania układów.

Hr. Franciszek T h u n dzisiaj z rąk poprzednika swego barona Krausa przyjął agendy namiestnictwa.

Z Pesztu.

(W sprawie reformy administracyi wewnętrznej. — Prace Sejmu węgierskiego — Sejm kroacki).

Polit. Corr. pisze:

Doniesienie, jakie odbieramy z Budapesztu, kładzie na to nacisk, iż byłoby bezwzględnie błędnem tłómaczyć w tym duchu wzmiankę uczynioną przez Najj. Pana podczas przyjęcia w Kisber deputacyi komitetowej o rychłem podjęciu dzieła reformy administracyi w Węgrzech, jakoby wykonanie tej reformy miało nastąpić odrazu na całym obszarze, który ma objąć. Rząd zajmuje się wprawdzie jak najgorliwiej ułożeniem projektu reformy, musi jednak po ostatecznem zredagowaniu tegoż, zapytać władze municypalne, o ile mają być uwzględnione lokalne potrzeby, albowiem jest rzeczą nieodzowną liczyć się przy tak wielkiej zmianie systemu wedle możności ze stosunkami miejscowemi.

Zaraz po zebraniu się Sejmu węgierskiego Rząd ma przedłożyć nową ustawę o honwedach dla powiększenia kadr honwedów, artyleryi honwedzkiej i sztabu generalnego.

W programie przyszłych prac Sejmu jest także uchwalenie noweli do ustawy prasowej w celu ograniczenia działalności sądów przysięgłych w sądzeniu politycznych wykroczeń prasowych Również obraza czci ma być wyłączoną z zakresu sądów przysięgłych.

Według *Agramer Ztg.* zajmie się Sejm kroacki, który zbiera się 1go października, przedłożeniem rządu krajowego, dotyczącem organizacyi szkoły przemysłowej, względnie uregulowaniem nauki w szkole przemysłowej. Z innych prac ustawodawczych oczekuje załatwienia przez Sejm kroacki: ustawa wodna i odrzucona poprzednio przez rząd ustawa o następstwach karnych. Deputacya regnikolarna przedłożyć ma swe sprawozdanie później nieco, gdyż dotąd jeszcze go nie wygotowała.

Z Berlina.

(Rewizyta cara. — Kwestya powiększenia armii niemieckiej. — Rada związkowa. — Towarzystwo kolonialne).

W kołach berlińskich liczą na to z pewnością, iż car przyjedzie z rewizytą dnia 27 b. m., i przypuszczają, że ks. Bismarck na czas odwiedzin cara przybędzie do Berlina. Do ewentualnej rozmowy kanclerza z carem nie przywiązują wielkiego znaczenia, albowiem nie zapomniano o tem, iż słynna rozmowa przed dwoma laty nie wywołała żadnej zmiany w stosunkach obu państw. Carowa ma towarzyszyć swemu małżonkowi do Meklemburga, gdzie pozostanie w odwiedzinach u tamtejszego dworu i gdzie prawdopodobnie złoży jej wizytę cesarzowa niemiecka. Z Hanoweru jeszcze raz zapewniają, iż rossyjski następca tronu po ukończeniu manewrów nie uda się do Paryża, lecz wprost do Fredensborga.

W dziennikach niemieckich spotykamy się coraz częściej z porównywaniami niemieckiej i francuskiej siły zbrojnej, niemniej z uwagami, które regularnie kończą się wnioskiem, że armia cesarstwa musi być powiększoną, albowiem obecnie co do siły nie dorównywa francuskiej. Skutkiem tego nasuwa się mimowoli domysł, iż artykuły te mają na celu przygotowanie opinii publicznej na nowe żądanie ministerstwa wojny, czemu jednak zaprzeczają ciągle pisma oficyalne.

Niemiecka rada związkowa zbierze się w ostatnim tygodniu bieżącego miesiąca na narady, celem przygotowania materyału dla sesyi parlamentu niemieckiego, która rozpocznie się 22 października. Dzienniki uważają za rzecz pewną, że parlament na najbliższej sesyi będzie się znów zajmował różnemi ustawami socyalistycznemi.

W tych dniach odbyło się w Berlinie walne zebranie wschodnio-afrykańskiego towarzystwa niemieckiego, które w sprawach wschodniej Afryki po kilkakrotnie ważną odgrywało rolę. W ostatnich czasach mniej o niem mówiono, a ze sprawozdania rocznego widać, że kanclerz niemiecki kilkakrotnie odmawiał towarzystwu poparcia. I tak na podanie z 19 lutego, domagające się opieki dla towarzystwa w jego działalności w kraju Damara, odpowiedział kanclerz, że popieranie zaprowadzenia urządzeń państwowych na wzór europejski pomiędzy ludami niecywilizowanemi i używanie siły wojskowej przeciwko naczelnikom plemion w obronie przedsiębiorstw wcale nie rozwiniętych i należycie nie ufundowanych, nie leży w zakresie polityki kolonialnej rządu niemieckiego.

Towarzystwo wschodnio-afrykańskie zamyka swój bilans zeszłoroczny stratą 178.615 mark, ogólnie dotychczas straciło to towarzystwo 368.190 mark.

Z Petersburga.

(W sprawie nominacyi nowego metropolity. — Rokowania z Watykanem. — Królowa Natalia — Kolej syberyjska.)

Z Petersburga donoszą, iż oprócz ks. arcybiskupa warszawskiego, jako kandydata na katedrę metropolitalną po ś. p. ks. Gintowcie, wymieniają też ks. prałata Simona, rektora akademii duchownej rzymsko-katolickiej w Petersburgu.

Czytamy w *Nowosti*:

Spodziewane nowe nominacye biskupów i metropolity, pozostają w zależności od układów z Kuryą rzymską. Ubiegłej wiosny prasa notowała pogłoski, jakoby rzeczone układy blizkie były pożądanego końca; wszakże obecnie, jak nam piszą z Rzymu, zostały wstrzymane z powodu nierozstrzygniętej kwestyi zasadniczej względem uregulowania stosunków między episkopatem katolickim w Rossyi a Papieżem.

Baron Alfons Rotszyld i Bleichröder w Berlinie, otrzymali od cara order św. Anny pierwszej klasy, br. Gustaw Rotszyld, order św. Stanisława pierwszej klasy. — Są to nagrody za ich starania około powodzenia ostatniej pożyczki rossyjskiej.

Polit. Corresp. donosi:

W tych dniach przybył do Jałty gubernator Krymu, tajny radca, Wessołowski, i odbył dłuższą naradę z królową matką Natalią. Gubernator zawiadomił królowę oficyalnie, iż car Aleksander oddaje do jej dyspozycyi, w przejeździe do Odessy, okręt wojenny „Erklik“. Królowa prosiła gubernatora, aby w jej imieniu złożył carowi najgłębsze podziękowanie, za okazywaną podczas jej pobytu na ziemi rossyjskiej nadzwyczajną gościnność.

Do *Polit. Corresp.* piszą:

W najbliższym czasie zbiera się specyalna komisya, wybrana z towarzystwa technicznego, aby szczegółowo obradować nad wielostronnie dyskutowanym i żywo popieranym planem względem wybudowania linii kolejowej w Syberyi we wszystkich kierunkach. Komisya, której przewodniczącym ma zostać inżynier A. Gorczakow, składać się będzie z przeszło 40 członków, ludzi fachowych w dziedzinie inżynieryi, topografii i marynarki wojennej. W posiedzeniach komisyi weźmie także udział generał Annenkow, od którego wyszła pierwsza inicyatywa do zbudowania syberyjskiej kolei żelaznej i który dąży do tego, aby w razie urzeczywistnienia owego planu otrzymać kierownictwo budowy. Ostateczną decyzyę co do tego projektu wyda naturalnie car, który wyczekuje wyniku obrad wspomnianej komisyi. Decyzya cara nie nastąpi przed grudniem.

Z ruchu wyborczego we Francyi.

Im bliższy termin wyborów, tem częściej powtarzają dzienniki francuskie, że trudno przewidzieć, jakie niespodzianki czekają Francyę. Boulanżyści, którzy pierwotnie zapowiadali, że postawią kandydatów we wszystkich 576 okręgach wyborczych, znaleźli ich tylko 118, a dodawszy do tego cyfrę innych antirepublikańskich kandydatów, wynosi liczba ich ogółem 377. Republikanie mają zapewniony wybór ze 190 okręgów, dla tego oświadczają dziś, że mogą liczyć na zwycięstwo. Położenie jest wszelako zagmatwane, donoszą bowiem o powstaniu nowej grupy kandydatów. Wielu mianowicie umiarkowanych zachowawców, nie mało także monarchistów i byłych boulanżystów, którzy uczuli wstręt do kłamliwych programów, występuje obecnie pod nazwą *Republicains ralliés*, republikanów nawróconych. Nie wiadomo jednak w jakiej formie ma być rozumiane to nawrócenie.

Jest zaś ono tem niepewniejsze, że bardzo mało kandydatów miało odwagę oświadczyć się stanowczo przeciw rewizyi konstytucyi. Powszechnie więc są przekonani w Paryżu, że jakkolwiek przyszła Izba będzie w większości republikańską, to będzie wszakże równocześnie i pochopną do rewizyi. Pocieszają się tylko tem, że usposobienie dla rewizyi nie skłoni się do przeobrażenia na monarchię, ale pozostanie republikańskiem. Mówią sobie republikanie, że formy republikańskiej rewizya ta nie zburzy, ale będzie dążyła do jej poprawienia. Tymczasem rozważniejsi wstrzymują się od wszelkich proroctw; w jakiej bowiem postaci objawi się rewizya, to tajemnica, którą odsłonią dopiero wybory niedzielne.

Trafny w dostrzeganiu prądów i objawów paryski korespondent *Köln. Ztg.* charakteryzuje chwilę dzisiejszą w przededniu wyborów następującemi uwagami:

„Wstrzemięźliwość dzisiejsza Francuzów w stolicy, widoczny zamiar unikania rozpraw politycznych w chwili tak ważnej, są to objawy nienaturalne, bo sprzeczne z charakterem francuskim. W istocie jednak istnieją przyczyny owej wstrzemięźliwości, szczególniej dla ludzi, którzy się znajdują w jakimkolwiek stosunku zależności od rządu. Z rozmaitych okólników rządu, a wyraźniej jeszcze z poufnych wskazówek wynika, iż rząd, jeżeli odniesie przy wyborach zwycięztwo, postanowił wystąpić z najskrajniejszą bezwzględnością przeciw tym, którzyby działali przeciw rządowi albo zachowali się neutralnie. Z drugiej strony głoszą boulanżyści, że gdyby przyszli do steru, usunęliby bez miłosierdzia wszystkich urzędników działających przeciw nim, a przeciw niezależnym nieprzyjaciołom zarządziliby środki represyjne. Kiedy zaś równocześnie obudziła się i jakaś mania denuncyacyi, jest więc bardzo wielu, którzy mniemają, że sztuczną chwiejnością zwyciężą i że najlepiej udawać politycznie nieżyjących. Wielu jednak zawiera rodzaj wzajemnego ubezpieczenia się. Boulanżysta naprzykład przyrzeka w razie zwycięztwa boulanżyzmu, bronić wyborcę w swoim obozie, a za to żąda, ażeby w razie zwycięztwa rządu, wyborca zobowiązał się bronić boulanżystę.“

Położenie to charakteryzuje jeden z dzienników humorystycznych taką sceną:

Pytają pewnego ojca rodziny z którą partyą trzyma?

„Jestem, odpowiada, stanowczym zwolennikiem rządu.“

„Ale skoro Boulanger zwycięży, to złoży pana z urzędu.“

„O! bynajmniej, ja poczyniłem odpowiednie zarządzenia. Oto małżonka moja jest zapaloną boulanżystką.“

Jednem słowem, obawa, ażeby się nie narażać tym, którzy zostaną panami sytuacyi jest ogólną i dla tego tak trudno dowiedzieć się o zbiorowej opinii narodu. Dodać do wszystkiego należy, że im bliższy termin wyborów, tem więcej mnoży się nieniepokojących pogłosek.

— Kiedy będę mógł. Najpóźniej w niedzielę.

— Prośże go.

— Czekaj odemnie listu, a tymczasem ucałuj Elizkę.

Wojtuś mu pogroził i zaśmiał się wesoło.

Po odejściu pociągu wrócił do koni, siadł na bryczkę i wracając do domu, marzył o podróży do Krakowa, przyszłej rozmowie z profesorem, świetnem miejscu, Maryni i zemście nad Elizką.

III.

Nie upłynęło dwóch tygodni, gdy posłaniec wracając z Pilzna przyniósł Wojtusiowi list do ogrodu.

Ucieszony chłopiec wsunął mu szóstkę w rękę prosząc o tajemnicę, list schował i dopiero w południe otworzył go w swej izdebce.

„Kochany Wojtku!

Byłem w „Botanice“, widziałem profesora. Wiesz co, tyś się w czepku rodził. Profesor powiedział mi, że ma dla ciebie bycze miejsce, tylko się boi, czy mu podołasz.

Ja odpowiedziałem: panie profesorze Wojtek ma głowę na karku, tylko w jednym względzie głupi. Wygadałem mu wszystko o Elizce.

Profesor się naśmiał i kazał ci przyjechać. Zbierajże kości do kupy i leć, a napisz kiedy przyjedziesz, to będę czekał na ciebie i zabiorę do swej budy.

Mówię ci, nie ma jak Kraków, to ci dopiero miasto, żyć a nie umierać.

Daj pyska a Elizkę uściskaj odemnie. Dałbym ja jej!

Twój Franek“.

Przeczytał jednym tchem i siadł. Wzruszenie rozsadzało mu piersi.

— Kochany profesor — szeptał — on mnie zawsze lubił. Franek pyskacz, ale dobry chłop. Dopiero się musieli ze mnie śmiać.... A niech im będzie na zdrowie, byle profesor dał to miejsce. Franek pisze: bycze — ale jakie? gdzie? u kogo? A jak i tam znajdzie się druga Elizka?... No, to już wtedy nie będę głupi.

Zerwał się, zaczął chodzić szerokiemi krokami po izdebce. Rozmawiał głośno, opowiadał, w ręce klaskał i śmiał się.

Dworska dziewczyna, niosąc obiad, usłyszała śmiechy i opowiadania. Przystanęła i podsłuchiwała. Była pewna, że ktoś jest u ogrodnika. Może która z jej rówieśniczek?

Raptownie otworzyła drzwi. Na środku, z podniesioną ręką w górę, stał Wojtuś. Na widok dziewczyny zmięszał się i chcąc ukryć wzruszenie, cofnął się do okna. Dziewczyna ustawiając naczynia rzucała ukradkowe a bojaźliwe spojrzenia na chłopaka. Wylała z garnuszka rosół na talerz, przysunęła miseczkę z kluskami i kawałkiem mięsa i cicho a szybko wysunęła się z izdebki. Gdy się znalazła na dworze odetchnęła głęboko i galopem młodych nóg pobiegła.

— Wojtek zbzikował! — zawołała wpadając do kuchni.

(Ciąg dalszy nastąpi)

SEWER.

Według wykazów z okręgów wyborczych, sporządzonych z końcem marca b. r. weźmie udział w tegorocznych wyborach 10,525.640 wyborców, a jak z porównania wynika, więcej niż o 109.347 niż w wyborach z r. 1885. Dnia 17 b. m. upłynął ostatni termin do zgłaszania kandydatów. Obliczono, że zgłoszonych jest 1700 kandydatur.

Sprawa kreteńska.

„Centralny komitet ligi bałkańskiej“ wydał odezwę, adresowaną do „ludności wschodnich państw europejskich, do ich polityków, naczelników stronnictw i ludzi wpływowych.“ Odezwa ta powiada: „W ciągu ostatnich dziesięciu lat ludność Krety z bronią w ręku prowadzi nierówną walkę o cywilne i polityczne prawa, gwarantowane jej traktatem zawartym w Halgei. Traktat ten pozostał martwą literą a Kreteńczycy postanowili prowadzić dalej usiłowania aż do zupełnego zrzucenia brutalnej administracyi, która niemi rządzi. W imię sprawiedliwości, wolności i braterstwa, komitet centralny ateńsko-bałkańskiej ligi wzywa członków swoich w każdym kraju na pomoc cierpiącym Kreteńczykom. Są oni przekonani, że chrześcianie nie zniosą widoku chrześcian prześladowanych przez muzułmanów.“ Podpisano: Bołzaris, prezydent, Rhangabe, wiceprezydent. Mimo tak znanych podpisów, istnienie ligi komitetu jest zagadkowem. Rządy w Belgradzie, w Sofii, w Bukareszcie otrzymały odezwę i wrzuciły ją do kosza.

KRONIKA

Lwów 18 września.

— **Wspaniałego dzieła** Monarchia Austro-Węgry w słowie i obrazie opuścił w tych dniach prasę 92 zeszyt, a względnie 7 zeszyt tomu zawierającego opisy Styryi. Jak wszystkie poprzednie zeszyty, tak też i ostatni zeszyt odznacza się znakomitemi illustracyami i artykułami traktującemi o życiu ludowem, zwyczajach i obyczajach Słowieńców zamieszkałych w Styryi.

— **Stanisław hr Tarnowski** powrócił do Krakowa.

— **Zaręczyny.** Książę Władysław Lubomirski, syn ks. Eugeniusza Lubomirskiego, zaręczył się 12 b. m. w Chodorowie z hrabianką de Vaux.

— **Zaślubiny córek hr. Taaffego.** Dnia 16 b. m. rozesłano *lettre de faire part* w następujących słowach: Edward Franciszek Józef hr. Taaffe, par Irlandyi i jako taki wicehrabia Taaffe-Corven i baron Ballymote, c. k rzeczywisty tajny radca i podkomorzy, kawaler orderu złotego runa, wielkiego krzyża kr. węgierskiego orderu św. Szczepana, wielkiego krzyża c. k. austryackiego orderu Leopolda, *bailli* honorowy najwyższego zakonu Johanitów, członek dożywotni Izby panów w Radzie państwa, c. k. prezes ministrów i kierownik c. k. ministeryum spraw wewnętrznych, właściciel dóbr: Ellischau, Kolinetz, Tedraschitz, Zamlekau, Neprochów w Czechach, współwłaściciel dóbr Vilmany i Fony na Węgrzech, i Irma hr. Taaffe, z domu hrabianka Csaki z Kereszthszeg i Adorjan, dama pałacowa i krzyża gwiaździstego — zawiadamiają o przyszłych zaślubinach swej córki Maryi Amelii hrabianki Taaffe z J. W. hr. Maksymilianem Coudenhove, c. k. koncepistą Namiestnictwa i porucznikiem w rezerwie pułku dragonów hr. Pejacsevicsa nr. 2, synem ś. p. J. W. hr. Teofila Coudenhove, c. k. podkomorzego i pułkownika w odstawce, i ś. p. J. W. hr. Henryety Coudenhove, z domu hrabianki Auersperg, damy krzyża gwiaździstego. Slub kościelny odbędzie się dnia 21 września 1889 o godzinie pół do 12 przed południem w kościele św. Elżbiety.

W dniu 24 września odbędzie się o godzinie pół do 12 przed południem w kościele parafialnym miejskim „Trzech chórów anielskich“ na Hoff ślub młodszej córki hr. Taaffego, Heleny hrabianki Taaffe, z bar. Ryszardem Mattencloit, c. k. podkomorzym.

— **W seminaryum nauczycielskiem** żeńskiem odbyło się dnia 15 b. m. posiedzenie komisyi w sprawie nauki spiewu i muzyki pod przewodnictwem dyrektora seminaryum żeńskiego p. Ludwika Dziedzickiego. W skład komisyi wchodzili obaj katecheci, nauczyciel spiewu i muzyki, członek komisyi egzaminacyjnej Jan Czubski i nowo mianowani członkowie: profesor p. Anatol Wachnianin i Władysław Wszelaczyński. Uchwalono uczyć spiewu ze spiewników polskich Jana Czubskiego, poleconych przez krajową Radę szkolną, tudzież ze spiewników cerkiewnych Anatola Wachnianina, a ze świeckich ruskich p. Matewka.

— **Z Konserwatoryum galic. Towarzystwa muzycznego.** Uczniowie, którzy swe podania wnieśli do magistratu w celu otrzymania miejsca do bezpłatnej nauki muzyki a wezwani przez dyrekcyę konserwatoryum w oznaczonym terminie do egzaminu się nie stawili, wzywa dyrekcya powtórnie na dzień 15 b. m. godzinę 5 po południu w powyższym celu, gdyż zaraz po terminie będą podania wraz z zaopiniowaniem do magistratu zwrócone.

— **Kółka rolnicze.** W sprawie przyjęcia uczestników VI walnego zgromadzenia Towarzystwa „Kółek rolniczych“, które odbędzie sie w d. 9 i 10 października b. r. Zarząd główny Towarzystwa zawiązał specyalny komitet przyjęcia, który jutro, d. 20 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali komitetu Towarzystwa gospodarskiego, przy ulicy Ossolińskich l. 15, odbędzie naradę.

Porządek dzienny obrad VI walnego zgromadzenia Towarzystwa „Kółek rolniczych“ w dniach 9 i 10 października jest następujący: Zagajenie zgromadzenia. Sprawdzenie wyboru delegatów „Kółek rolniczych“. Sprawozdanie zarządu głównego z czynności Towarzystwa za r. 1888. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z funduszów Towarzystwa za r. 1888. Wybór 18 członków zarządu głównego. Wybór komisyi rewizyjnej. Wnioski członków. Wykłady i pouczenia. Losowanie i rozdanie narzędzi roln. i innych przedmiotów pomiędzy członków „Kółek rolniczych“. Zwiedzanie gospodarstw i szkół rolniczych w Dublanach.

— **„Sokół“.** Dyrekcya Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ we Lwowie podaje do wiadomości, iż ćwiczenia gimnastyczne członków, uczniów i uczenic, jakoteż kurs dla nauczycieli gimnastyki już się rozpoczęły. Cwiczenia członków odbywają się w poniedziałek, środę i piątek od godziny 7 do 8 wieczorem; uczniów we wtorek, czwartek i sobotę od godziny $11^1/_2$ do $12^1/_2$ w południe, lub w te same dnie od godziny 7 do 8 wieczorem; uczenic w poniedziałek, środę i sobotę od godziny 4 do 5 po południu; kurs dla nauczycieli gimnastyki praktyczny we wtorek, czwartek i sobotę od godziny 8 do 9 wieczorem, teoretyczny w niedzielę od godziny 10 do 12 przed południem. Wpisy przyjmuje kancelarya Towarzystwa od godziny 5 do 8 wieczorem.

— **Do Towarzystwa im. Stan. Staszica** przystąpili w charakterze członków wspierających: ordynat Tadeusz Czarkowski-Golejewski, c. k. starosta lwowski, i Mieczysław hr. Dunin Borkowski, poseł na Sejm krajowy, oraz marszałek powiatu borszczowskiego.

— **Dr. J. Dukiet**, znany lekarz, który po piętnastu latach obszernej praktyki, niedawno jeździł do Wiednia, by poświęcić się specyalnym studyom na oddziałach chorób kobiecych, jakoteż ortopedycznych, osiadł stale, jak nam donoszą, w Przemyślu. — Dr. Dukiet znany jest powszechnie nie tylko ze swej wiedzy fachowej, wzmożonej obecnie specyalnemi studyami, lecz także z gorliwości i troskliwości o pacyentów, które to zalety niewątpliwie znajdą zupełne uznanie wśród mieszkańców miasta Przemyśla i okolicy.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono bieliznę znaczoną literami J. F., K. F. i E F., wart. 18 zł. ze strychu pod l. 80 przy ulicy Gródeckiej, lisie męskie futro zielonkawem suknem pokryte, zieloną marynarkę wraz z przekazem banku kredytowego Ottona Schäffera et Comp. w Berlinie na 73 marek. — Zgubiono portmonecik z kwotą przeszło 42 zł.; cztery książeczki wkładkowe galicyjskiej kasy oszczędności od nr. 75748 do nr. 75751, na imiona: Waleryi, Józefa, Heleny i Cecylii, każda wkładka po 300 zł., a piątą książeczkę na imię Jakóba Bieleńczuka nr. 1814 na kwotę 180 zł.,; dwa złote pierścionki: jeden z białym kamykiem, a drugi zapuszczony lakiem, wart. 30 zł.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 19 września 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr północno-wschodni, niebo zachmurzone a powietrze wilgotne.

Średnia temperatura doby była +4·0°C, najwyższa +6·0°C, najniższa +3·0°C nad ranem.

Przez całą dobę padał deszcz, którego opad wynosił 27·6 mm.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 770 do 765 mm. w południowej Szwecyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 754 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 19 września b. r.: Wiatr z północnej strony, średnia temperatura doby około +3°C, niebo zachmurzone a powietrze wilgotne; deszcz.

— **Śluby.** Dnia 18 b. m. w Krakowie, w kościele św. Barbary o godz. 7 wieczorem ks. prałat Ruczka w asystencyi ks. proboszczów z Brzysk i Czyszek, pobłogosławił związek małżeński między panną Heleną Kotarską, jedyną córką p. Stanisława Kotarskiego właściciela dóbr, marszałka Rady powiat. jasielskiej i śp. Julii z Wojnarowskich, a p. Maryanem hr. Łosiem, synem hr. Augusta Łosia, posła do Rady państwa. Podczas aktu ślubnego przemówił w serdecznych a rzewnych słowach ks. prałat Ruczka, przyjaciel rodziny panny młodej, przyczem odczytał telegram z błogosławieństwem od Ojca św. W licznym orszaku weselnym byli w strojach ludowych delegaci włościaństwa z 4 powiatów, w których znajdują się majątki p. Kotarskiego; dalej członkowie obu rodzin stojącej na ślubnym kobiercu pary, wreszcie między innymi gośćmi przybyli na uroczystość przedstawiciele z różnych części kraju i Polski, jak księżniczka Helena Sanguszkówna, prezes Wydziału kraj. p. Oktaw Pietruski, hr. Pelagia Potocka, hr. Julia Dzieduszycka, ks. Adam Lubomirski, kniaziowie Puzynowie z Narola, pp. Sewerynowie Skrzyńscy, pp. Rylscy, hr. Drohojewscy, Mieczysławowie Rogalińscy, Mieczysławowie Stojowscy, bar. Konopka z Wołynia i bar. Hagen. Po ślubie cały orszak weselny, zebrał się w salonach Grand hotelu i tu w sali marmurowej odbyła się uczta weselna, podczas której grała muzyka 13 pułku i wniesiono szereg toastów. P. Oktaw Pietruski wniósł zdrowie pp. młodych; p. St Kotarski obecnego księcia-biskupa krakowskiego, potem szły toasty rodzin młodej pary, a przy końcu uczty państwo młodzi z księciem-biskupem udali się do stołu włościan, do których wzniosłemi słowy przemówił książę-biskup i zakończył błogosławieństwem dla ich rodzin i pracy. Podczas uczty nadeszło paręset telegramów z życzeniami Uczta zakończyła się tańcami o godz. 2 po północy. Państwo młodzi wyjechali wczoraj do swego majątku Czyszek. — D. 17 sierpnia w kościele parafialnym w Cielepielowie w Królestwie, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Józefem Dobieckim, synem śp. Eustachego Dobieckiego, długoletniego radcy komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie i Natalii z Dobieckich, właścicielem dóbr Krzyżanowice a panną Bronisławą baronówną Heydel, córką Mieczysława, właściciela dóbr w Galicyi i Maryi ze Swidzińskich. Do ołtarza wiedli pannę młodą: p. Eustachy Dobiecki, radca dyrekcyi głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego i Zdzisław baron Heydel; pana młodego panna Melania Dobiecka i panna Marya Karczewska. Od stopni ołtarza p. Wincenty Dobiecki i Stanisław Polanowski, członek Izby panów, pana młodego zaś p. Natalja z Dobieckich Dobiecka i Stanisławowa Polanowska z domu Kruszewska. Po skończonej ceremonii kościelnej cały orszak ślubny, składający się z rodzin Dobieckich, Polanowskich i Karczewskich, oraz licznego grona zaproszonych gości, udał się nn ucztę weselną do Gardzienic, gdzie serdecznie podejmowany był przez państwa Feliksów Polanowskich, wujowstwa panny młodej. Dzień następny, jako dzień imienin pani domu i panny młodej, również święcony był ochoczą i ożywioną zabawą, której miłe wspomnienia każdy unosił, opuszczając te gościnne progi.

— **W sprawie pomnika ś. p. marszałka Zyblikiewicza w Szczawnicy.** W dniu 14 września b. r. zawarł prezes klubu szczawnickiego, prof. Feliks Baczakiewicz, umowę na piśmie z p. Józefem Nałęcz Hakowskim, wykonawcą znanego antepedium srebrnego „Sobieski pod Wiedniem“, co do wykonania medalionu i tablicy pamiątkowej ś. p. marszałka do groty sztucznej w Szczawnicy, na Miodziusiu, przez p. Apolinarego Biernackiego, według planu p. Bronisława Eljasza w r. 1888 z kamieni górskich wzniesionej. P. Hakowski zobowiązał się za kwotę 300 złr. wykonać tablicę z grubej płyty żelaznej, wysokości 162 ctm. a 100 ctm. szerokości. Na tablicy tej będzie umieszczony medalion, odlany z bronzu, portret śp. Zyblikiewicza, wielkości nadnaturalnej, otoczony wieńcem z dębowego i laurowego liścia. Pod medalionem będzie napis literami bronzowemi następującej treści: „Marszałkowi Mikołajowi Zyblikiewiczowi goście szczawniccy Polacy i Rusini w r. 1887—1889“. Poniżej następują imiona 12 członków ówczesnego komitetu pomnikowego porządkiem alfabetycznym. Tablicę powyższą zobowiązał się się p. Hakowski wykonać jak najstaranniej z końcem maja r. 1890.

Ponieważ zebrane dotychczas fundusze nie wystarczają nawet na zupełne zaspokojenie p. Hakowskiego za wykonanie tablicy pamiątkowej, a przesyłka tejże do Szczawnicy i przyozdobienie stosowne całego pomnika tamże na akt uroczystego odsłonięcia w lipcu 1890 r. wymaga jeszcze osobnych wydatków, przeto zwraca się prezes klubu szczawnickiego do ofiarności narodowej.

W przyjmowaniu dobrowolnych datków pośredniczy Administracya *Czasu* lub też wpływać mogą wprost na ręce prof. Feliksa Baczakiewicza, Kraków, ul. Dominikańska l. 3, piątro I.

— **W Zakopanem** spadł świeżo śnieg na pół metra wysokości. Osoby, które właśnie ztamtąd powróciły, opowiadają, że cała droga od Zakopanego do stacyi Chabówki zasypana jest śniegiem, w którym wozy jadące wyrzynają tor formalnie jak w grudniu.

— **Dalszy ciąg ofiar** na budowę kościoła św. Trójcy w Woli Rafałowskiej złożonych od ostatniego ogłoszenia w dziennikach, (dokończenie): ks. Daniel Sulikowski 50 mszy św.; ks. Pelczer, kan. Wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie 20 m.; ks. Albert Filarski, prof. Wszechnicy we Lwowie 20 m.; ks. Mazurkiewicz, profesor Wszechnicy we Lwowie 10 m.; ks. prałat Kopystyński w Dąbrowcu 10 m.; ks. Balik, proboszcz w Rożniatowie 10 m.; ks. Glewski, kanonik z Woli Dębowickiej 10 m.; ks. Emil Zanderer, proboszcz w Pomorzanach 10 m.; ks. Turkuł, kanonik i proboszcz w Jazłowcu 10 m.; ks. Stopczyński, proboszcz w Rychicach 10 m.; ks. dr. Stefan hr. Komorowski w Samborze 10 m.; ks. Ignacy Kubisztal, proboszcz w Łopatynie 10 m.; ks. Karol Kaniowski, proboszcz w Stanisławczyku 10 m.; ks. Gorazdowski we Lwowie przy parafii św. Mikołaja 5 m.; ks. Zygmunt Pawłowski, dziekan, kanonik i proboszcz z Kołomyi 10 m.; ks. Józef Szeligiewicz w Kołomyi 3 m.; ks. Jan Nekrebeski, probosz grecko-katolicki w Zalesiu 5 m.; ks. Adam Piekoś w Drohobyczu 10 m.; ks. Maksymilian Hajduk z Golcowa 4 m.; ks. Jan Jarotek w Radomyślu 2 m.; ks. Jan Wojtowicz w Dunajowie 10 m.; ks. Leopold Mazurek, proboszcz w Bachorzu 2 m.; ks. Antoni Hochelcer, profesor religii przy gimnazyum w Stryju 25 m.; ks. Jan Dobrowolski z Woli Rafałowskiej (po raz wtóry) 25 m; ks. Skimina proboszcz w Bolechowie 20 m.; ks. Andrzej Leja, kanonik, proboszcz w Czarnymdunajcu 5 m.; ks. Chmielowski, proboszcz z Szaflary 1 m.; ks. Jarzyna z Szaflary 2 m.; ks. Rajnfus z Szaflary 1 m.; ks. Paleczny, proboszcz z Radziechowy 10 m.; ks. Ignacy Baran z Krakowa 20 m.; ks. Józef Woźniak w Trzebini 25 m; ks. Józef Skoczyński Rajcza 2 m.; ks. Joachim Dziża z Rajczy 5 m.; ks. Andzzej Kulig, proboszcz z Rajczy 3 m.; ks. Michał Królikowski z Milówki 2 m.; ks. Ludwik Fonferko z Milówki 2 m.; ks. Tomasz Ciszek, proboszcz z Milówki, 2 m.; ks. Michał Siewierski z Cięciny 10 m.; ks. Stanisław Gryziecki, profesor religii przy gimnazyum w Rzeszowie 10 m.; ks. Ludwik Obtoj, proboszcz z Malawy 2 m.; ks. Kałkowski z Słociny 5 m.; ks. Józef Fyda z Pstrągowy 8 m.; ks. Tomasz Dąbrowski, profesor raligii przy gimnazyum w Stanisławowie 15 m; ks. Stanisław Lewandowski, proboszcz z Woli Radzinowskiej 30 m.; ks. Jan Kiślewicz, proboszcz z Tyrowy Włoskiej 10 m.; ks. Ignacy Gdula, dziekan i proboszcz z Szerzypy 10 m.

Za te wszystkie łaskawe ofiary składa niniejszem komitet serdeczne podziękowanie wszystkim łaskawym fundatorm. odwołując się zarazem i nadal do znanej ofiarności na chwałę Bożą i uprasza najuprzejmniej Łaskawych Dobrodziejów, by raczyli czem kto może poprzeć to święte dzieło, czyli, jak przewielebni kapłani, przyjęciem mszy św., czyli też ofiarą w gotówce i tym sposobem dopomogli tak nadzwyczajnie ubogiej parafii górskiej, która o własnych siłach nie jest w stanie postawić sobie nowego kościoła i gdyby jej publiczna ofiarność nie dopomogła, pozostałaby bez kościoła i nie miałaby gdzie chwalić Najwyższego. A za to miłosierdzie okazane nad parafią jedną z najuboższych zapłaci wszystkim szlachetnym i łaskawym ofiarodawcom hojnie i stokrotnie Pan Najwyższy w Trójcy św. Jedyny.

Łaskawe datki przyjmuje z wdzięcznością: ks. *Jan Dobrowolski*, pleban w Woli Rafałowskiej.

— **Śniegi.** W ostatnich dniach spadły obfite śniegi we wszystkich krajach alpejskich. I tak, donoszą z Salcburgu, że góra Untersberg jest prawie do połowy swej wysokości zasypaną śniegiem, a nawet Gaisberg ma już białą czapeczkę. Z Steyr donoszą, że góry nad jeziorem Traunsee są już pokryte śniegiem do wysokości 800 metrów nad poziomem morza. Spadły także śniegi w Insbrucku. Z Reichenbergu w Czechach donoszą, że dnia 15 b. m. pokryły się okoliczne góry grubą warstwą śniegu. Z Friedland pod Mistek donoszą: Po wspaniałym, pogodnym poranku, spadł dzisiaj, d. 15 bm. w południe obfity śnieg, który w ciągu kilku godzin pobielił wszystkie drzewa i dachy domów. Z Presburga donoszą również o formalnych zaspach śnieżnych i o znacznem obniżeniu się temperatury.

— **Kardynał Ledóchowski.** Z Bregencyi piszą do wiedeńskiego *Vaterlande*: Zeszłego tygodnia, kardynał hr. Ledóchowski w towarzystwie swego sekretarza mgr. Meszczyńskiego, zaszczycił swą wizytą zakład Sercanek w Riedenburg. Dostojnego gościa powitały u podwoi klasztornych wszystkie zakonnice i wprowadziły procesyonalnie do kościoła, zkąd po krótkiej modlitwie udał się ks. kardynał do sali recepcyjnej. Tutaj na życzenie Najd. Arcyksięcia Ferdynanda, W. księcia Toskany, zebrały się między innymi dla powitania Eminencyi młodsze dzieci Arcyksięcia Henryk, Robert, Anna, Małgorzata i Germana w towarzystwie osób swego orszaku, guwernera i guwernantek. Ks. kardynał zaprosił młodziutkich Arcyksiążąt i Arcyksiężniczki do zajęcia obok niego miejsca i rozmawiał z nimi w języku francuskim. Następnie ofiarował im piękne różańce i w końcu udzielił wszystkim obecnym arcypasterskiego błogosławieństwa. Ks. kardynał bawił także w Insbrucku i Gracu, gdzie odwiedził swą bratanicę, córkę Antoniego Ledóchowskiego, zamężną za kapitanem baronem Henicksteinem.

— **Ks. Günther Schwarzburg-Sonderhausen** zmarł dnia 15 b. m. w Sonderhausen, przeżywszy lat 88. Był on ojcem panującego księcia i urodził się 24 września 1801 r., rządy objął dnia 3 września 1835 r. w skutek ustąpienia swojego ojca. Dnia 17 lipca

1880 r., w skutek ciężkiego cierpienia oczu, abdykował na rzecz swojego syna, Karola Günthera. Pierwszą jego małżonką była ks. Marya Schwarzburg-Rudolstadt; z tego małżeństwa pochodzą: obecnie panujący książę, dalej ks. Elżbieta i ks. Günther Leopold. Z drugiego małżeństwa, z ks. Matyldą, z domu ks. Hohenlohe-Oehringen, która zmarła w r. z., pozostała ks. Marya. Z drugą żoną rozwiódł się książę dnia 5 maja 1852 r.

— Wspaniały zapis. Zmarły niedawno biskup węgierski Bonnaz, zapisał miastu Szegedynowi 150.000 zł. na popieranie religijno-narodowych celów, miastu Aradowi 40.000 na budowę szkoły ludowej i drugiego kościoła parafialnego.

— Stan zdrowia króla holenderskiego Wilhelma, pogorszył się znowu znacznie w dniach ostatnich. Lekarze stwierdzili gwałtowny ubytek sił.

— Wypadek na polowaniu. Z Belgradu dowiaduje się *Polit. Corresp.* o wypadku, jaki wydarzył się na polowaniu angielskiemu konsulowi w Niszu, p. Mac Donaldowi. Postrzelił on serbską włościankę; chłopi rzucili się na niego, związali go i odstawili do prefekta policyi w Niszu. Prefekt polecił natychmiast uwolnić p. Donalda, a zarazem w najgrzeczniejszej formie prosił go, ażeby zapomniał doznanej ze strony włościan przykrości. Konsul oświadczył, że ma zupełną satysfakcyę, a poseł angielski w Belgradzie oświadczył wyraźnie serbskiemu ministrowi spraw zagranicznych, że cały wypadek uzna za załagodzony.

— Miniaturowy parlament. W maleńkiem księstwie Reuss, w którem panuje książę Henryk XXII, odbędą się w tych dniach wybory do sejmu, który liczy razem aż.... 4 członków! O mandaty poselskie ubiega się aż ośmiu poddanych księcia, z których 4 należy do stronnictwa socyalnych demokratów, dwóch do stronnictwa konserwatywnego, a dwóch do stronnictwa postępowego.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Debiut wczorajszy p. Stanisława Knake-Zawadzkiego, artysty poznańskiego teatru, uważać można za bardzo pomyślny. Nie tak to łatwo debiutować w roli Otella i wywołać wrażenie. A jednak p. Zawadzki zbierał oklaski i były chwile, w których rzeczywiście przejmował grą swoją. Odnosiło się to zwłaszcza do ustępów lirycznych. P. Zawadzki ma piękny głos, ruchy dobre, postawę i w ogóle powierzchowność ujmującą, co w lirycznych rolach ułatwić mu może trwałe powodzenie. Gra jego pełna uczucia, w miarę spokojna, zdradza rutynowanego artystę, który na szczęście nie przejął się zwykłą prowincyonalnych aktorów manierą. Pod tym względem doznaliśmy przyjemnego zdziwienia i na tej podstawie rokować możemy śmiało p. Zawadzkiemu dobrą przyszłość na scenie naszej. Nie bezwarunkowo jednak. Przedewszystkiem p. Zawadzki ma jedną wielką wadę w wymowie; w ustępach żywszych mówi tak, że połowa wyrazów staje się niezrozumiałą — czasem znów przeciąga nad miarę, niemal śpiewa. Jest to wada, której pozbyć się łatwo, a wolimy zaznaczyć ją na wstępie, bo wczorajszy występ p. Zawadzkiego obudził w nas szczere nadzieje i przekonanie o rzeczywistym talencie artysty. Pragnęlibyśmy więc, aby talent ten zabłysnął i to rychło w całej pełni, pozbywszy się małych a niedobrych nawyknień, które jednak wielce psują wrażenie całości.

Powiedzieliśmy powyżej, że w ustępach lirycznych p. Zawadzki był wyborny. Natomiast postaci Otella brakowało wszelkiej grozy. Zazdrosny murzyn, miał akcenta miłości miękkie, niemal pieszczone, namiętność jego nie wybuchała dziko, nie była też stopniowaną należycie, tak, że ostateczne rozwiązanie szekspirowskiej tragedyi: bezlitośne uduszenie pięknej Desdemony, stało się niespodzianką. Otello wczorajszy był w najwyższym stopniu zdenerwowanym kochankiem z ostatnich lat dziewiętnastego stulecia. Tą „nerwozą“ mogliśmy sobie tylko wytłómaczyć jego postępowanie, zdradzające na każdym kroku albo tkliwość bezmierną, albo niepokój nerwowy, albo szarpanie się gorączkowe. Dzikiej, niepohamowanej żądzy murzyna, nie było we wczorajszym Otellu. Dla tego też kreacyi p. Zawadzkiego brakło jednolitości, — była pewna sprzeczność między tem, co Otello wypowiadał a brzmieniem głosu, ruchami, całą jego postacią.

Przyznać wszakże należy, że były chwile, w których talent p. Zawadzkiego brał górę nad jego własnym temperamentem, w których artysta zdobywał się na akcenta właściwe roli, w których znać było i studya sumienne i pracę gorliwą i pamięć o szczegółach. Jesteśmy pewni, że jeśli nie w Otellu, który wymaga pewnych właściwych warunków, w rolach lirycznych, p. Zawadzki może być doskonałym, a dla każdej sceny pożądanym będzie nabytkiem. Pierwsze wrażenie nasze wypowiadamy z całą szczerością, aby dać dowód, że tego artysty nie chcemy zbywać konwencyonalnem słowem pochwały — pragnęlibyśmy bowiem, by p. Zawadzki zwrócił swą pracę w kierunku właściwym, do ról, w których nie pierwotna, dzika siła barbarzyńcy, ale łagodniejsze w formie, choć niemniej silne w swej treści uczucia, stanowią podstawę charakteru. Dalszych też występów p. Zawadzkiego oczekiwać będziemy z upragnieniem, gotowi łączyć się z oklaskami, któremi go przyjęto, a które były objawem pomyślnego wrażenia i już od razu zdobytej sympatyi. A to znaczy dużo, bardzo dużo i we Lwowie nie wszystkim się udaje.

Debiut przeto był szczęśliwy — natomiast całość przedstawienia robiła wrażenie klejonej na prędce roboty. Jako Cassio figurował na afiszu p. Woleński, rolę zaś odegrał p. Wysocki, którego uprzejmość koleżeńska w tem zastępstwie podziwiać było można wraz z dobremi, ale niestety, bezskutecznemi chęciami. Jagonem był p. Szobert. Mówił czasem doskonale, a czasem, i to zbyt często, tak niewyraźnie, że tylko groźny mars twarzy świadczył o okropnej słów treści... Artysta mógłby tę rolę zaliczyć do swoich najlepszych, gdyby nie pewna maniera, nie pewien szablon w ruchach, w głosie i w wyrazie twarzy, jednakowo zawsze zmarszczonej, co czyni p. Szoberta we wszystkich rolach podobnym. To samo powiedzieć można o p. Kasprowiczu, który wyglądał wczoraj jak „Pan Alfons“ przebrany za cypryjskiego wielkorządcę.

Wielka, szczera pochwała należy się pani Nowakowskiej za wczorajszą Desdemonę. Artystka wyglądała prześlicznie, a grała bez najmniejszego zarzutu, przenikając siłą swego uczucia, zachwycając postacią o ruchach klasycznie pięknych. Głos rzewny i miękki, pomimo właściwej tej artystce, pewnej afektacyi, nadawał się wybornie do roli. Słowem, była to w całem tego słowa znaczeniu, gra szlachetna. W każdym ruchu i słowie tej artystki znać dobre tradycye sceny, znać głębokie roli pojęcie i poszanowanie sztuki. A z tem tak trudno się dziś spotkać, w epoce panowania farsy i operetki!

Zanotować też musimy szczegół jeden, który na tragiczną śmierć Desdemony rzucił odcień komizmu. Pijany żądzą zemsty, oszołomiony dziką namiętnością zazdrości, Otello już udusił piękną, niewinną swą małżonkę.... Słychać nagle pukanie do drzwi — Otello, zasuwa szybko firanki u łoża żony i otwiera podwoje, przez które wkraczają rozmaite figury fantastycznie poprzebierane: pojawia się p. Laskowski jako Brabantio i p. Kasprowicz, jako rządca Cypru, z głową na bok przechyloną, są i inni senatorowie: pp. Stróżewski i Senowski. Scena z tragicznej staje się niemal wesołą — ale nie dość na tem: Desdemona budzi się jeszcze z omdlenia, zaledwie ją jednak dostrzedz można, bo nikt nie pomyśli o rozsunięciu firanek; drgająca przeto w kurczach śmiertelnych nieszczęśliwa żona Otella, musiała sama zawołać z łoża boleści: rozsunąć firanki!... — i skonała.... Cnota jej, uznana po śmierci, święciła swój tryumf wraz z gorliwością naszej reżyseryi... która żyje, ale często znaku życia nie daje.

P. Władysław Wszelaczyński, profesor najwyższego kursu fortepianowego w konserwatoryum, znany i znakomity pianista, którego piękny talent Lwowianie tylokrotnie podziwiać mieli sposobność, otworzył w domu przy ulicy Akademickiej l. 8, kurs zbiorowej nauki gry na fortepianie, aby i mniej zamożnym podać sposobność uczenia się. Sądzimy, że samo podanie faktu tego do wiadomości wystarczy, aby zachęcić jak najliczniejsze koła amatorów muzyki, do korzystania z doświadczeń i znakomitej wiedzy p. Wszelaczyńskiego.

— Wieczór literacko-muzykalny, poświęcony poezyi francuskiej, urządza jutro, w piątek, jak to już donosiliśmy, p. Armand Dutertre-Pluciński, artysta teatru „Odéon“ w Paryżu ze współudziałem pp. Jerzyny, Neuhausera i Wolfstahla. Program tego wieczoru, który niewątpliwie ściągnie do sali kasyna miejskiego liczną publiczność, jest następujący: 1. Mendelsohn *Trio d-moll* wykonają pp. Jerzyna, Neuhauser i Wolfstahl. V. Hugo *Le Crapaud* (po francusku) oddeklamuje p. Dutertre; Ponchielli, Arya z opery „Gioconda“ odśpiewa p. Jerzyna; A. de Musset *Une soirée perdue au théâtre français* (po franc.) oddeklamuje p. Dutertre; Ries: Suite a) *Gondoliera*, b) *Bourrée*, wykonają pp. Neuhauser i Wolfstahl. P. Coppée: *La Bénédiction* (po francusku) oddeklamuje p. Dutertre; a) Gounod: *Wiosna*, b) Verdi *Ballada* z opery Rigoletto, odśpiewa p. Jerzyna. Obfity ten i piękny program wieńczy „Reduta Ordona“ którą oddeklamuje po polsku p. Dutertre. Początek wieczoru o godzinie 8 wieczór.

-β- Medal dla Estreichera. Znakomity bibliograf polski doczekał się zasłużonego uczczenia. Zamiar wybicia dlań medalu, który tak szczęśliwie podniosło tutejsze „Koło literackie“, stał się już faktem. Mamy właśnie w ręku pierwsze odbicie tego medalu, który przedstawia się bardzo pięknie. Rysy zasłużonego bibliografa uchwycone są prześlicznie, trafione wybornie. Widnieją one w profilu, wykończone nader starannie i artystycznie, według modelu dostarczonego przez Alfreda Römera i stanowią główną stronę medalu.

Na odwrotnej stronie, w otoku z liści dębowych przeplatanych laurem, wyryto napis: „Za bibliografię polską XVI, XVII, XVIII i XIX wieku, ziomkowie 1889“. Medal, w sposób uroczysty ma być wręczony dr. Estreicherowi, w dniu imienin jubilata, t. j. dnia 4 listopada, przez osobną deputacyę, która wraz z życzeniami złoży mu także tę zaszczytną oznakę hołdu od jego współziomków.

Literatura i sztuka polska za granicą. Do licznych przekładów A. Mickiewicza na język rossyjski, przybywa obecnie cykl sonetów zamieszczonych w petersburskim miesięczniku *Trud*. Przekładu dokonał znany poeta Lichaczow.

W ostatnim numerze praskiego tygodnika illustrowanego *Zlata Praha* znajdujemy znakomitą reprodukcyę obrazu Tadeusza Ajdukiewicza „Manewry w Galicyi“. *Swetozor* zamieścił rysunek Józefa Wodzińskiego „Na wybrzeżu w Ostendzie“.

Śmierć Fausta (*Faust's Tod*), utwór przerobiony na scenę z drugiej części tragedyi Goethe'go, przez znanego komedyopisarza i dyrektora rozmaitych teatrów A. l'Arronge'a, odegrano w tych dniach w berlińskim *Deutsches Theater* wprowadzającym na scenę tylko tragedye, dramaty i utwory oryginalne mowy niemieckiej. Pełny niezrównanej poezyi, lecz pozbawiony prawdziwego dramatycznego życia utwór wielkiego wieszcza, w rękach zręcznego fabrykanta sztuk sensacyjnych przemienił, się na efektowny obraz bez żadnej głębszej myśli; mimo to jednak zadowolił w wysokim stopniu chciwych wszelkich wstrząsających nerwami wrażeń widzów.

Dzienniki w Ameryce. W Nowym Yorku wychodzi 23 wielkich gazet codziennych. Najznaczniejszemi z nich są: *Herald* (nakład dzienny 190.000 egz.), *Daily News* 160.000 egz., *World* 150.000 egz., *Times* 150.000 egz., *Morning Journal* 100.000 egz., *Sun* 100.000 egz., *Evenig Telgram* 80.000 egz., *Tribune* 50.000 egz., inne drukują codziennie od 50.000 do 15.000 egz. W Jersey City i Brooklyn pod Nowym Yorkiem, wychodzi 10 pism codziennych wieczornych. W Filadelfii wychodzi 19 gazet, każda w nakładzie przeszło 100.000 egz., w Bostonie 11 gazet, których nakład dzienny wynosi około 275.000 egz.; w Chicago 17 gazet w 200.000 egz.; w San Francisco 13, w St. Louis 9. Każda z gazet w tych dwóch miastach wychodzi z 2.006 do 30.009 egz. Miasto Newmarket, liczące 136.000 mieszkańców, a odległe od Nowego Yorku tylko o 10 kilometrów, posiada cztery dzienniki poranne i trzy wieczorne.

W ogóle dziennikarstwo w Stanach Zjednoczonych rozwinęło się ogromnie. Nie ma tam miasta, liczącego 10.000 mieszkańców, któreby nie posiadało dwu lub trzech pism codziennych porannych i tyluż wieczornych. Redakcye mieszczą się we wspaniałych domach, będących częstokroć osobliwościami miasta. Według statystyki z r. 1885, w Stanach Zjednoczonych, liczących w owym roku 55 milionów mieszkańców, wychodziło 1183 pism codziennych, 10.082 tygodniowych, 139 dwa razy na tydzień, 39 trzy razy. W ogóle zaś wychodziło w Stanach Zjednoczonych 13.494 czasopism, czyli 1 na 4.000 mieszkańców.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 19 września 1888 r.

Lwów, Pszenica 7·60 do 8·10, żyto 6·50 do 7·—, owies obroczny 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·50, rzepak 16·— do 16·50, groch 6·25 do 9·—, wyka 5·15 do 5·50, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kuku rudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, spirytus za 10.000 tr. prct. zł. 13·50 do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·20 do 7·85, żyto 6·15 do 6·50, jęczmień browarny 6·15 do 7·30, owies 6·— do —·—, groch 6·— do 8·50, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 16·— do 16·30 lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

*) Przedruk wzbroniony.

Podwołoczyska, pszenica 7·10 do 7·60, żyto 6·10 do 6·50, jęczmień 6·25 do 7·25, owies —·— do —·—, groch 6·50 do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·70 do 8·10, żyto 6·65 do 7·10, jęczmień 6·15 do 8·—, owies —·— do —·—, groch 6·50 do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak 16·— do 16·50 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Czerniowce, pszenica 8·50 do 8·65, żyto 6·15 do 6·40, jęczmień 6·50 do 7·—, owies 6·50 do —·—, groch 0·— do —, wyka —·— do —·—, rzepak 17·25 do 17·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 65·— do 68.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·25 do 11·75 zł.

Stała niepogoda ogranicza handel tylko na mniejsze dostawy lokalne.

Brak dowozów.

— Z kolei Karola Ludwika. Nadzwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryuszów, na którem będzie powzięta uchwała o umowie z Rządem w sprawie drugiego toru, odbędzie się dnia 28 października b. r. Zatwierdzenie umowy ma być zapewnione.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, jak już wiadomo, przybył przedwczoraj wieczorem do Gödöllö. Równocześnie z Monarchą przybędzie także Najd. Arcyksiążę Albrecht i ministrowie hr. Szapary, baron Fejervary i baron Orczy. Najd. Arcyksiążę Albrecht udał się wczoraj na manewry pod Göd.

Jak już wiadomo regent Brunszwiku, ks. Albrecht pruski, przybędzie w tych dniach do Berna celem odbycia inspekcyi pułku dragonów nr. 6, którego właścicielem został mianowany podczas pobytu Najj. Pana w Berlinie. Według najnowszych dyspozycyj dostojny gość przyjedzie d. 22 w niedzielę wieczorem i zabawi w Bernie do poniedziałku wieczorem. Z Wiednia zostaną wysłane do użytku księcia ekwipaże i konie dworskie. Na cześć jego dany będzie obiad w kasynie wojskowym.

P. Minister hr. Kalnoky, dowiedziawszy się po powrocie z manewrów czeskich o zamachu na prezesa gabinetu włoskiego p. Crispiego, udał się bezzwłocznie do ambasadora włoskiego Nigry celem wyrażenia gorącego ubolewania i zasiągnięcia informacyi o zdrowiu p. Crispiego. Jeszcze tego samego dnia — jak donosi *Fremdenblatt* — nadeszła nadzwyczaj serdeczna odpowiedź telegraficzna od prezesa gabinetu, wypowiadająca najżywsze podziękowanie za okazany współudział.

JE. p. Namiestnik hr. Badni był przedwczoraj w Hitzing na obiedzie u p. Ministra dr. Dunajewskiego.

W Wiedniu bawi nowy Namiestnik Czech hr. Thun, który złożył między innemi wizyty Ministrowi Zaleskiemu i Namiestnikowi hr. Badeniemu i dłuższy czas z nimi rozmawiał.

Do *Czasu* telegrafują z Wiednia: Termin zebrania się Sejmu galicyjskiego, wobec toczących się spraw, jeszcze niewyznaczony. Sejm zostanie zapewne zwołany między 10 a 12 października.

Z kół staroczeskich donoszą, że sejm czeski będzie zwołany później niż w pierwszych dniach października, bo jest nadzieja, że skutkiem rozpoczętej akcyi ugodowej, posłowie niemieccy wejdą do sejmu.

Na polu wewnętrznej polityki, dyskusya dziennikarska toczy się prawie wyłącznie około znanego oświadczenia komitetu wykonawczego niemieckich posłów sejmowych. Ogólnie przeważa zdanie, iż oświadczenie to dowodzi, iż Niemcy nie mają chęci brać udziału w konferencyach pojednawczych. Współudział swój czynią zawisłym od dwóch warunków: Rząd ma z góry przed rozpoczęciem rokowań objawić przychylne stanowisko w obec żądań niemieckich, a po-

wtóre musi się z góry oświadczyć przeciw koronacyi. Gdyby Rząd to z góry uczynił, wszelkie konferencye byłyby zbyteczne. Wszak właśnie na naradach obu stronnictw mogłyby być przedstawione pewne szczegółowe żądania, w obec których zająłby Rząd stanowisko. Konferencye takie do niczego nie obowiązywałyby ani jednej, ani drugiej strony; celem ich byłoby wyrozumieć wzajemne życzenia. Jakżeż może Rząd z góry przychylnie przyjmować żądania Niemców, skoro nie zostały one jeszcze ściśle określone. Gdyby się okazało na konferencyi, że rząd pewnym zasadniczym postulatom Niemców jest przeciwny, natenczas dopiero mogliby oni od dalszych rokowań odstąpić. Tak samo nie ma Rząd powodu oświadczać się z góry co do kwestyi koronacyi, bo formalnie nie weszła ona na porządek dzienny, i jest tylko przedmiotem dyskusyi dziennikarskiej. Dotychczas stronnictwo niemieckie narzekało ustawicznie, że Rząd nie bierze inicyatywy w doprowadzeniu do skutku pewnego porozumienia, obecnie Rząd to uczynił i spotkał się zaraz z początku z odpornem stanowiskiem Niemców.

W powyższym duchu przemawiają wszystkie umiarkowańsze dzienniki wiedeńskie a na ich czele *Presse* i *Fremdenblatt*.

W tej sprawie odbiera *Czas* następującą depeszę:

Odpowiedź Niemców czeskich, co najmniej dziwna, jest przedmiotem ogólnych rozmów. Sprawiła ona wrażenie niewłaściwego i nieumotywowanego kroku Rząd prawdopodobnie zakomunikował ks. Schönburgowi swoje zdanie o odpowiedzi niemieckiej. Mimo to nie jest już powiedzianem, aby konferencya ugodowa nie zebrała się, ale na razie trudno po niej oczekiwać zbyt pomyślnych skutków. Aczkolwiek koronacya nie stoi obecnie na porządku dziennym, nie jest ona jako dynastyczna ceremonia wykluczoną na zawsze.

Według zapewnienia półoficyalnej *Post*, parlament niemiecki ma zebrać się dnia 22 października.

Dzisiaj już także dzienniki rossyjskie mówią o rewizycie cara na dworze niemieckim, jako o wypadku najbliższej przyszłości, oświadczając zarazem, iż po tej rewizycie pozostanie wszystko tak jak było przed nią. Rossya nie przyjmie na siebie żadnych zobowiązań, lecz jak dotychczas tak na przyszłość zachowa sobie zupełną swobodę działania.

Książę Ferdynand przesłał hrabiemu Hartenau (ks. Battenbergowi) nowoutworzony order dla żołnierzy mających 10 lat służby. Nastąpiła w skutek tego wymiana serdecznych listów.

Cwiczenia rezerwy serbskiej ukończą się w tych dniach, ażeby rezerwiści mogli wracać do domów i wziąć udział w wyborach do skupczyny.

Nowo mianowany dla Czarnogóry poseł turecki, podpułkownik Tewfik bey, do tychczasowy wojskowy *attaché* ambasady tureckiej w Wiedniu, udaje się w najbliższych dniach na swą nową posadę.

Floquet, były prezes ostatniego gabinetu radykalnego stawał przed wyborcami jedenastego okręgu wyborczego w Paryżu, ażeby skreślić swój program polityczny. P. Floquet oświadczył na wstępie, że otrzymał oferty do kandydowania od kilku okręgów wyborczych, że jednak wolał się zwrócić do tych wyborców, którzy niedawno wysłali go z tego okręgu do ciała prawodawczego i którzy byli świadkami jego usiłowań zdążających do utrzymania ducha demokratycznego w ustawodawstwie. W dalszym ciągu przerywano mowcy kilka razy, a jeden z obecnych, wspominając Boulangera zawołał:

„Należało przedtem zabić Cezara, to nie bylibyśmy doszli do tego, co mamy dziś.“

P. Floquet pochwycił to w lot i dodał, że republikanie gotowi są do wszelkiej walki przeciw dyktatorowi, który się połączył z największymi nieprzyjaciółmi republiki. „My pragniemy, kończył, republiki świetnej i tryumfującej. Paryż i Francya potępią w dniu 22 b. m. dyktaturę a powitają z radością republikę.“

Po byłym ministrze mówił inny kandydat, socyalista Allemane, który wywodził, że republika byłaby niezwyciężoną, gdyby ją urządzić socyalistycznie. Pomimo to życzył sobie mowca utrzymania obecnej republiki. „A gdyby ją chciano obalić, skończył, to utworzymy mur żywy przeciw tej cholerze, przeciw temu grzybowi trującemu, który się nazywa boulanżyzmem.

Kilku mowców krytykowało następnie okres ministerstwa Floqueta, który nie postarał się o wprowadzenie rozdziału Kościoła od państwa. Floquet odpowiedział na to, że przedtem musiałyby być obmyślane i wykonane zarządzenia przejściowe. — W końcu zgromadzenie uchwaliło znaczną większością kandydaturę Floqueta.

W liczbie kandydatów, ubiegających się o mandat poselski, znajduje się dwóch byłych dyplomatów, trzech byłych prefektów, dwóch członków Akademii, wielu sędziów i 29 byłych ministrów. *Figaro* mniema, że w obec faktu tak często zmieniających się we Francyi gabinetów, cyfra kandydujących byłych ministrów jest zbyt skromna.

Prezes gabinetu włoskiego Crispi, otrzymał kilka tysięcy telegramów z życzeniami z kraju i zagranicy. Przysłali mu także telegramy z powodu uratowania życia hrabia Bari i księżna Wiktorya de Bourbon. — Sądowi lekarze Truscio i Gallozzi wezwani zostali w domu Crispiego w obecności prokuratora i sędziego śledczego, do określenia stopnia niebezpieczeństwa, którem mógł zagrażać zamach, tudzież do zaopiniowania, jaki skutek byłby wywołał pocisk kamienia, gdyby był trafił w puls skroni. Lekarze odpowiedzieli, że w takim razie pocisk byłby podziałał śmiertelnie.

Admirał Canevaro wyruszy jutro ze swoją eskadrą do Pireaus. Po drodze wstąpi z eskadrą do Gravosa, ażeby się spotkać z austryacką eskadrą ewolucyjną i pozostać tam przez dni kilka.

Najskrajniejszy z Irlandczyków Michał Davitt, który dotychczas zaliczał się do partyi Parnella, nie myśli zaniechać walki rozpoczętej w sprawie utworzenia katolickiego uniwersytetu w Dublinie. Protestuje on wytrwale przeciw myśli tworzenia uniwersytetu przez rząd. O sprawie tej odzywa się Davitt w *Freeman Journal*: „Jest to zaprawdę polityka dewotek, gdy się twierdzi, że ten dar Balfoura i jego wujaszka (lorda Salisburyego) wzmocnić może irlandzko narodowe stronnictwo. Przyjęcie tego podarunku zraziłoby owszem wielu dotychczasowych przyjaciół partyi Home-Rule. Stronnictwo liberalne zobowiązało się w r. 1886 dać Irlandyi autonomię i w tem spoczywa siła, mogąca rozwiązać wszystkie kwestye odpowiednio do woli swobodnej Irlandczyków, a zatem i kwestyę wyższego wykształcenia w duchu katolickim. Ale stronnictwo liberalne nie jest obowiązane pomagać Irlandczykom przy rozwiązaniu takich kwestyj, które są zasadniczo niemiłe przyjaciołom Gladstona, a które wydobyte zostały przez stronnictwo torysów tylko po to, ażeby osłabić ruch autonomiczny“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 19 września. Hr. Kalnoky odwiedził wczoraj prezydenta ministrów Tiszę i zabawił u niego dłuższy czas.

Berlin, 19 września. (*Tel. pr.*) Car ma przybyć 26 b. m. do Kiel a 27 rano do Poczdamu.

Berlin, 19 września. *Post* donosi, że cesarzowa Fryderykowa z córkami powróci do Berlina 23 września i zabawi tu do 19 października, t. j. do odjazdu do Wenecyi.

Księżniczka Zofia, z okazyi wielkich uroczystości dworskich, przyjmować będzie życzenia dworu, z którym pożegna się przed wyjazdem do Aten na ślub.

Monachium, 19 września. (*Tel. pr.*) Rząd bawarski zniósł pozwolenie wprowadzania nierogacizny z Austro-Węgier do czterech głównych miast bawarskich, tym sposobem zakaz wprowadzania nierogacizny rozciąga się już na całe państwo niemieckie.

Petersburg, 19 września. (*Tel. pr.*) Na rozkaz cara wysłaną zostanie w najbliższych dniach komisya celem zbadania stanu wszystkich kolei rossyjskich.

Belgrad, 19 września. *Odjek* stara się udowodnić, że Stojanow nadał polityce bułgarskiej taki kierunek, w jakim żaden z ludów bałkańskich kroczyćby nie mógł. *Odjek* żywi nadzieję, że z ustaniem wpływu Stojanowa, porzuci Bułgarya dotychczasową błędną politykę.

Sofia, 19 września. Z powodu śmierci Stojanowa wystosował książę serdeczny telegram kondolencyjny do Stambułowa, w którym wyraża żal szczery z powodu śmierci gorącego patryoty, wiernego urzędnika, słynnego pisarza, założyciela bułgarskiej literatury.

Księżna Klementyna wystosowała do wdowy Stojanowa serdeczne pismo kondolencyjne.

Sofia, 19 września. Na żałobnem nabożeństwie, odprawionem wczoraj w cerkwi katedralnej za spokój duszy Stojanowa, byli obecni: ministrowie, dostojnicy państwowi, reprezentanci Anglii, Austro-Węgier, Włoch, Rumunii, Grecyi, Serbii i liczny zastęp publiczności. We wszystkich miastach prowincyonalnych odbywały się również nabożeństwa żałobne.

Sofia, 19 września. W dniu wczorajszym, jako rocznicy zjednoczenia Bułgaryi ze wschodnią Rumelią, odbyło się w cerkwi katedralnej solenne nabożeństwo, na którem byli obecni ministrowie i wysocy dostojnicy państwowi. Wojska tworzyły w cerkwi szpaler. *Swoboda* przypomina historyczne znaczenie d. 6 września (st. st.) i wzywa obywateli, ażeby uroczystość dzisiejszą święcili spokojnie, a pragnąc szczęśliwszej przyszłości pozostawili na boku wszelką namiętność.

Rzym, 19 września. Salisbury i Spuller wyrazili Crispiemu, za pośrednictwem swoich rzymskich zastępców, żywe zadowolenie z powodu nieudania się zamachu.

Paryż, 19 września. Stowarzyszenie inżynierów cywilnych w Paryżu urządziło bankiet na wieży Eiffel, na cześć bawiących w stolicy Francyi zagranicznych inżynierów. Sam Eiffel wzniósł przedewszystkiem toast na cześć cara i z naciskiem podniósł niezwykłą sympatyę, jaką naród francuski żywi ku „wielkiemu, rossyjskiemu narodowi“. Na ten toast odpowiedział delegat rossyjski Karczow, który był następnie przedmiotem gorącej owacyi, wśród długotrwałych okrzyków na cześć Rossyi Francyi.

Paryż, 19 września. Po wczorajszej rewii wojskowej w Saint Michel, generał Miribel przemówił do oficerów podnosząc, że Francya oparła się na armii, która zajęła napowrót należne jej miejsce, niczego i nikogo się już nie obawia.

Freycinet powinszował wojskom ich dzielności i stwierdził, że Francya posiadając taką armię, może być spokojną o siebie i budzić poszanowanie wśród obecnego położenia.

Londyn, 19 września. Wedle *Biura Reutera* lord Salisbury i Cattalani podpisali angielsko-włoski traktat przeciw handlowi niewolników. Traktat ten, którego postanowienia są ostrzejsze niż któregokolwiek innego, postanawia, iż handel niewolnikami ma być uważanym jako rozbójnictwo morskie a okręty pozostające w usługach takiego handlu, mają być pozbawione tych praw, jakie przysługują flagom krajowym. Moc prawna traktatu nie ma rozciągać się na morze Śródziemne.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 września 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 93·10. Węg. akcye kredyt 315·50, Akcye anglo-austryackie 136 50, Akcye banku Union 231·—, Akcye kolei Karola Ludwika 194·25, Akcye kolei północnej 258·—, Akcye kolei południowej 117·25, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 238·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 186·50, Wiedeńskie losy 145·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 34 90, 4-proc. węgierska renta złota 99 45, Akcyi związkowego banku 112·90, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 243·50, Rubel papierowy 1·23·75, Węgierskie losy 94·60, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 115·20 Akcye banku dla krajów koronnych 243 60. Kolej Elbetal 222·—. Usposobienie przygnębione.

Wiedeń, 18 września 1889, godzina 4 minut 10. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 19 września 1889, godzina 10 minut 35 Akcye kredytowe 305.25, Anglo-austryackie 138 —, Unionbank 231 75, Kolej Karola Ludwika 194·25, Południowa 118·25, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 96·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97 50, 4 prc. węgierska renta złota 95·50 zł., Napoleondor 9·51, Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 18 września 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13 75 do 14·— złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 8·34 do 8·36 złr. Berlin: Pszenica żółta (na wrzesień) 187·50, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus —·— zł rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies bież. 53 60 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 19 września 1889.

Hotel Zorza.

Pp. K. Jełowicki z Wołynia, A. Vetsburg z Norymbergu, A. Bogusz z Wiednia, M. Seeling z Izdebnika.

Hotel Europejski.

Pp. E. Spiegel z Wiednia, F. Majer z Czerniowiec, B. Bör z Berna, E. Wesely z Stuttgardu.

Hotel Langa

Pp. A. Friedjung z Wiednia, K. Lipowce z Krakowa, L. T. Richter z Berna.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18 września 1889.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	kr.	złr.	kr.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	193	—	196	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	237	—	240	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	25	104	25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	50	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	70	101	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	80	94	80
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98	40	99	40
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	80	93	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54	—	57	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46		49	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogól. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—		—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	63	5	73
Dukat cesarski	5	66	5	76
Napoleondor	9	46	9	56
Półimperyał	9	68	9	78
Rubel rossyjski srebrny	1	26	1	36
„ „ papierowy	1	22½	1	24½
100 marek niemieckich	58	25	59	25

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 września 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.55	83.75
luty-sierpień	83.60	83.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	84.55	84.75
kwiecień-październik	84.60	84.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.—	133.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.—	138.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.—	144.50
„ „ 1864 po 100 zł.	174.—	174.50
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	174.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.70	151.30
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.55	99.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.10	110.30
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.60	105.—
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.70	105.20
Węgier	104.70	105.30
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	137.40	137.80
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	305.25	305.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	548.—	552.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł	913.—	915.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	56.—	57.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2570.—	2580.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	194.—	194.50
Lwów.-Czern. kol. i po 200 zł. a. w.	236.50	237.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	230.—	230.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	117.75	118 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	191.—	191.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.40	101.20
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	95.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	97.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.70	101.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.70	101.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.50	97.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	100.75
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.75	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.75	101.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	103.—	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.30	101.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.—	101.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.70	100.30
„ „ po 100 zł. w. a.	101.40	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.80	100.30
dtto (Jarosław-Sokal)	99.50	100.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.—	82.50
z r. 1884	88.80	89.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.—	100.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	182.25	183.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.50	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	37.50	39.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.75	25.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	25 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	60.50	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.—	19.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.40	12.70
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	62.75	63.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.25	64.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	152.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.25	42.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	54 —	55 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.70	120.—
Paryż za 100 fr.	47.40.—	47.45.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.68.—	5.70.—
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.49.—	9.50.—
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 18 września 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	60
„ „ „ w srebrze	84	65
Renta w złocie	110	65
5 pr. austr. renta marcowa	99	45
Akcye banku austro węgier.	913	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	305	—
Londyn	119	95
Napoleondor	9	50½
Dukat cesarski men.	5	69
100 marek niemieckich	58	62½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

3l. 210. (6163)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 36 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichischer Volksfreund" vom 8. September 1889 enthaltenen Artikel: a. mit der Aufschrift: „Aus der buckligen Welt" in den Stellen von „Wie kommt es" bis „den Juden auftreten?", von „Wie kommen die Juden" bis „zu einer Comödie wird", von „weil der Jude weiß" bis „die vereinigten Christen"; b. mit der Aufschrift: „Wer trägt die Schuld am Umtergange Polens" seinem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9. September 1889.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 6354 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Zeitung" (Abendausgabe) vom 7 September 1889 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Innere und äußere Politik Oesterreichs" in der Stelle von „Aber jedermann weiß, daß" bis „aufmerksam zu machen" das Verbrechen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9. September 1889.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 124 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichischer Reformer" vom 8. September 1889 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Jüdische Schlauheit. — Ein Muster für uns?" in der Stelle von „Einem Juden muß ein solcher" bis „wahrt deutsche Art!" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9. September 1889.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 245 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt" (Abendausgabe) vom 9. September 1889 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Aus dem Talmud" das Verbrechen der Religionsstörung nach § 122 lit. a. St. G. und das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10. September 1889.

Licytacye.

L. 9568 (6282 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 25go września 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30go października 1889 nawet poniżej takowej licytacya następujących realności wedle wyk. hip. 485 gminy Uście Chaskla Reinera własnej wedle wyk. hip. 625 tej samej gminy Jankla Reinera własnej, zaś wedle wyk. hipotecznego 648 tej samej gminy Tanacki Olejowódki Hnata własnej na rzecz Kalmana Manharda pto 1212 zł. 20 ct. z pn.

Cena wywołania wyk. hip. 485 jest 2028 zł., wyk. hip. 625 jest 1274 zł, wyk. hip. 648 kwota 50 zł.

Wadyum 202 zł. 80 ct., 127 zł. 40 ct. i 5 zł. wa.

Resztę warunzów, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. rzgistraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Dawidowicza w Snjatynie.

C. k Sąd powiatowy

Sniatyn, dnia 2 sierpnia 1889.

L. 6974 (6195 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Kolbuszowy w kwocie 46 zł. z pn., odbędzie się w tym Sądzie dnia 15go października i 19 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności objętej wykazem 15 ks. gr. gm. kat. Majdan wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Łukasza Niedziałka należącej.

Cena wywołania 80 zł wa.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, dnia 29 lipca 1889.

L. 4500 (6196 2—3)

W dniach 15 października i 19 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż 6/16 części realności pod lk. 468 według wyk. hip l. 324 ks. gr. gm. Rozdół dłużników Michała i nielet. Jana Ławrów własnych, na zaspokojenie wierzytelności Schulima Fenstera pcto 8 zł. 98 ct. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 56 zł. 25 ct.

Zakład 10prc.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim terminie także poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Antoniego Stasinę z Rozdołu.

Mikołajów, 12 czerwca 1889.

L. 9912 (6144 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 262 zł. 35 ct. w. a. z pn., na rzecz c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego odbędzie się dnia 12 listopada 1889 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mojżesza Gerstmana wedle dom. 6 pag. 192 nr. 17 haer. własnej, w Tarnopolu pod l. 233 położonej.

Cena wywołania nawet poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie, wynosi 11000 zł. wa., wadyum 550 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2 sierpnia 1889 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowionym jest kuratorem ad actum p. adwokat dr. Mantel, a p. adw. dr. Horowitz zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 31 sierpnia 1889.

L. 6707 (6221 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Leżajski ogłasza, że celem zaspokokenia wierzytelności Ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 180 zł. 96 ct. odbędzie się dnia 11 października 1889 i dnia 15 listopada 1889 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 133 w Dembinie położonej wedle wykazu hip. l. 134 Dymitra Wanata własnej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 3 sierpnia 1889.

L. 3858 (6173 3—3)

Ck. Sąd powiatowy w Rymanowie, ogłasza, że celem wydobycia należącej się Zakładowi włościańskiemu u Wasyla Rudawskiego sumy 325 zł. 85 ct. aw. z pnl. przedsięweźmie w dnianh 15 października i 15 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż nietabularnej realności pod lk. 35 w Posadzie gór. położonej dłużnika Wasyla Rudawskiego własnej, że cenę wywołania kwota 1092 zł., wadyum 100 zł. wynosi, że sprzedaż na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie także poniżej tejże nastąpi, wreszcie że kuratorem niewiadomych wierzycieli Ludwika Rzewuskiego notaryusza w Rymanowie ustanowiono.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć mogą interesowani w Sądzie.

Rymanów, dnia 30 czerwca 1889.

L. 6876 (6122 3—3)

W ck. Sądzie powiat. miejsko delegow. w Nowym Sączu celem zaspokojenia pretensyi ck. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie a to 18 rat po 6 zł. i jednej raty w kwocie 6 zł. 32 ct. odbędzie się licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. wyk. hip. l. 17 gminy Lipie objętego dłużników Piotra Nowackiego względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej i Agnieszki Nowackiej własnego w dwóch terminach mianowicie w dniu 25 października 1889 i 26 listopada 1889 każdym razem o 10 rano.

Wadyum wynosi 57 zł.

Wyciąg hipot. i protokół oszacowania, tudzież resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Nowy Sącz, 19 czerwca 1889.

L. 1303 (6175 3—3)

W tutejszym ck. Sadzie powiatowym odbędzie się na prośbę Mojżesza Klügera celem zaspokojenia wierzytelności 136 zł. publiczna sprzedaż realności pod lk. 72 w Libuchorze położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Iwana Matijów własnej w dwóch terminach dnia 19 listopada 1889 i dnia 17 grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem pod warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 479 zł.

Zakład 47 zł 90 ct. aw.

2. Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie także i niżej takowej największej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Skole, 28 czerwca 1889.

L. 3581 (6158 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie pięciu rat po 85 zł. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 340 w Jeziernie położonych wykazem hip. l. 296 ks. gr. gminy Jezierna, Szulima Fuchsa syna Uszera własnych, wykazem hip. l. 1673 tychże ksiąg Heni Heliczerowej własnej objętych w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie dnia 14 listopada 1889 i dnia 16 grudnia 1889 każdym razem o godź. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania, a mianowicie realność wyk. hip. 296 w sumie 1600 zł., l. wyk. hipotecznego l. 1482 tychże ksiąg, Szulima Fuchsa, syna Uszera, własnym, i wykazem hip. 1482 w sumie 1750 zł., a l. wyk. hip. 1673 w sumie 150 zł. aw. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 10-prc. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciągi hipoteczne i protokół opisania przynależności tych realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Zborów. dnia 28 czerwca 1889.

L. 17071 (6247)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na lata 1890, 1891 i 1892 bezwarunkowo, lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok t. j. 1891 i 1892 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Sanoku w dniach niżej oznaczonych publiczna licytacya.

Pisemne oferty zaopatrzone w 10pr. wadyum od ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 50 ct. winne być wniesione do godziny 2giej po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę odnośnego przedmiotu dzierżawnego, do rąk naczelnika Sanockiej c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku jakoteż we wszystkich nadzorach c. k. Straży skarbowej Sanockiego c. k. okręgu skarbowego.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny i ilość miejscowości	klasa taryfy	Cena wywołania czynszu dzierżawnego od wina zł.	ct.	od mięsa zł.	ct.	Licytacya odbędzie się w Sanockiej c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu dnia	o godzinie
1	Brzozów	III	283	—	3950	—		od 9 do 12 przed południem
2	Dynów	III	210	56	2435	50		
3	Lisko	III	572	—	—	—	14 października	
4	Lutowiska	III	—	—	1501	48		od 3 do 5 po południu
5	Ustrzyki	III	—	--	2018	18		
6	Bukowsko	III	258	60	1150	99		od 9 do 12 przed południem
7	Sanok	III	—	—	5627	33	15 października	
8	Dukla	III	1311	—	2560	—		od 3 do 5 po południu
9	Jasło	III	—	—	3401	—		od 9 do 12 przed południem
10	Frysztak	III	185	77	—	—	16 października	
11	Zmigród	III	228	50	2090	—		od 3 do 5 po południu

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.

Sanok, dnia 12 września 1889.

L. 9876 (6169 2 3)

W Sądzie powiatowym miejsko delogowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Katarzyny Biskupowej w kwocie 62 zł. 18 ct. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/4 części realności pod nk. 119 w Malawie położonej whl. 222 księgi głównej gminy kat. Malawa objętej i połowy realności pod nr. 199 tamże położonej whl. 223 zaintabulowanych na Józefa Warchoła w dwóch terminach dnia 29 października i 29 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 360 zł. 90 ct. i 15 zł. wa.

Wadyum 36 zł. 9 ct. i 1 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 23 sierpnia 1889.

L. 9841 (6178 2—3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Seliga Ensel celem zaspokojenia wierzytelności 50 zł. z pn., publiczna sprzedaż realności pod l. k. 103 w Jelenkowatem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Andrija Sasuli vel Szyszaka własnej w dwóch terminach dnia 29 października i 19 listopada 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem pod następującymi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi kwota 520 zł. zakład 52 zł.

2. Na pierwszym terminie terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w sądowej registraturze

Skole, 29 marca 1889.

L. 4104 (6172 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje przymusową sprzedaż realności pod l. $51^3/_4$ w Zbaniowie ad Batiatycze objętej wykazem hip. l. 803 ks. gr. gminy Batiatycze celem zaspokojenia Janowi Standt przeciw Franciszkowi Standt sumy wekslowej 800 zł. wa z pn.

Licytacya ta odbędzie się na dwóch terminach a to dnia 14go listopada 1889 i dnia 19 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, na których realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową 885 zł. wa. sprzedaną będzie.

Wadyum 10prc. ceny szacunkowej.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i warunki licytacyjne są do przejrzenia w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Mosty wielkie, dnia 14 września 1888.

L. 5205 (6219 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Leżajski ogłasza że celem zaspokojenia wierzytelności Łańcuckiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 171 zł. 27 ct. z pn.. odbędzie się dnia 15 października i 22 listopada 1889 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 352 w Leżajsku położonej dłużnika Antoniego Ordyczyńskiego własnej.

Cena wywołania 580 zł.

Wadyum 58 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Leżajsk, 16 lipca 1889.

L. 4649 (6245 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 2 października 1889 i dnia 30 października 1889 o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 5 w Stefkowej położonej wedle wykazu hip. l. 14 Ignacego i Profima Burego własnej na pokrycie pretensyi banku włościańskiego w kwocie 17 rat po 9 zł. i ka pitału 78 zł. 90 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli pan. Morwitz c. k. notaryusz.

Ustrzyki, dnia 25 lipca 1889.

L. 8551 (6191 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej nieobjętej masy spadkowej śp. Michała Grzankowskiego przeciw Piotrowi Safiańczukowi i Ahafi Safiańczuk o zapłacenie sumy 600 zł. wa. z pn., zawiadamia, iż dnia 14 października 1889 i dnia 18 listopada 1889 każdego razu o 10 godzinie rano w B. nr. III. odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. 1111 i 2/4 części połowy ciała hipotecznego wyk. hip. 1334 księgi gruntowej gminy katastralnej objętych na imię dłużników Piotra Safiańczuka i Ahafii Safiańczuk wpisanych z tem iż na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej cen wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej cen wywołania najwięcej ofiarującemu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności a mianowicie realności wyk. hip. l. 1111 księgi gruntowej gminy kat. Brody objęta w kwocie 207 zł. 90 ct. wa. zaś 2/4 części realności objętej wyk. hip. l. 1334 księgi gruntowej gminy kat. Brody w kwoaie 8 zł. wa.

Zakład wynosi 10prc. tych cen wywołania.

Wyciągi hipoteczne, akt ocenienia i reszta warunków licytacyi przejrzane być mogą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 19 lipca 1888 jako dniu wydania wyciągów hipotecznych, sprzedać się mających ciał hipotecznych na takowych jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły ustanowiony został kurator w osobie dr. Byka w Brodach.

Brody, dnia 15 czerwca 1889.

L. 4089 (6244 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 2go października 1889 i dnia 30 października 1889 zawsze o godzinie 11 rano, przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod pod nk. 27 w Stefkowej położonej wedle wykazu hip. l. 46 dłużnej masy Jacka Szarego własnej na pokrycie pretensyi banku włościańskiego w kwocie 17 rat po 9 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Kurator wierzycieli p. Morwitz.

Bliższe warunki w registraturze.

Ustrzyki, dnia 30 czerwca 1889.

L. 8455 (6190 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie od Pałahny Hrynyk 19 rat pożyczkowych po 15 zł. wa. z pn., rozpisaną zo... przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 18 w Pomorcach położonej, wykazem hipotecznym 28 księgi gruntowej gminy Pomorce objętej, według poz. 1 karty B tego wykazu własność dłużniczki Pałahny Hrynyk stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 11 października 1889 drugi na dzień 15 listopada 1889 zawsze o godz. 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 540 zł. wal. aus r.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 54 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli którzyby dopiero powydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 25 kwietnia 1888 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniu licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora, pana adwokata dr. Hubricha w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy

Buczacz, 30 lipca 1889.

L. 5425 (6194 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Spirna w kwocie 42 zł. 98 ct. odbędzie się w tym Sądzie dnia 15 października i 19 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 1/6 części realności objętej wykazem 187 ks. gr. gm. Krządka wedle poz. 1. karty własności do dłużnika Adama Goli należącej.

Cena wywołania 72 zł. 63 ct.

Wadyum 8 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, dnia 31 lipca 1889.

L. 10990 (6216 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Samuela Markusa Bibera przeciw Chaskli Bolechowerowi o 200 zł. wa z pn., zawiadamia, iż dnia 21 października 1889 i dnia 22 listopada 1889 każdego razu o 10 godzinie rano w B. nr. III. odbędzie się na rzecz Samnula Markusa Bibera przymusowa publiczna licytacya realności wyk. hip. 130 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej, na imię Chaskla Bolechowera wpisanej z tem, iż na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa sprzedać mającej się realności w sumie 640 zł. wa.

Zakład wynosi 10pr. ceny.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze przejrzane.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedać się mającej realności po dniu 8 grudnia 1886 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby dla innego jakiegoś powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, został ustanowiony kuratorem dr. Gross adwokat w Brodach.

Brody, dnia 29 lipca 1889.

L. 5247 (6193 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Kolbuszowy w resztującej kwocie 48 zł. 80 ct. z pn., odbędzie się w tym Sądzie dnia 15 października i 19 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności objętej wykazem 357 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Ignacego Biesiadeckiego należącej.

Cena wywołania 90 zł. wa.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, dnia 1 sierpnia 1889.

Ł. 7722 (6192 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Katarzyny Tarlajni 190 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 24 września 1889 i 22 października 1889 licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Piotra Wasylkiewicza własnej pod l. 120 w Surochowie położonej.

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania 1483 zł.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Juliana Ruczkę.

C. k. Sąd powiatowy

Jarosław, 30 czerwca 1889.

L. 7765 (6246 3—3)

Odnośnie do obwieszczenia z dnia 6. lipca 1889 l. 6157 umieszczonego w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ prostuje się obwieszczenie w ten sposób, że sprzedaż ciał hipotecznych wyk. hip. l. 306 l 280 gm. kat. Zbaraż objętych na rzecz Majera Rapaporta pto 300 zł. odbędzie się 17 września 1889 i 24 października 1889.

Zbaraż, dnia 23 sierpnią 1889.

Konkursa.

L. 1057. (6203 3 -3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

a) Przy 4-klasowej szkole męskiej w Gorlicach dwie posady nauczyciela a w Bieczu jedna posada nauczyciela, każda z płacą 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie 45 zł.

b) Przy jednoklasowych szkołach etatowych z językiem wykładowym polskim w Bystrej, tudzież z językiem wykładowym ruskim w Małastowie, wszędzie z płacą 300 zł. rocznie i wolnem pomieszkaniem.

c) przy szkołach filialnych z językiem wykładowym ruskim w Czarnem, Klimkówce, Krywej, Kwiatoniu, Łosiu, Męcinie wielkiej, Nowicy, Ropicy ruskiej, Rychwałdzie, Smerekowcu i Wołowcu z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkole w Nowicy wlicza się do płacy nauczyciela użytek z 9 morgów i 400 sążni gruntu z kwocie 10 zł., a przy szkole w Wołowcu użytek 9 morgów gruntu w kwocie 3 zł. 27 ct.

Ubiegający się o posady kandydaci (kandydatki) mają wnieść prośby należycie udokumentowane najpóźniej do końca października 1889.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Gorlicach, dnia 10 września 1889.

L 1382 (6202 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych okręgu brodzkiego rozpisuje się niniejszem konkurs:

a) Przy szkole 7 klasowej żeńskiej w Brodach na posadę młodszej nauczycielki z płacą 360 zł. i 10prc. dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 36 zł. (język wykładowy polski).

b) Przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Bielowcach, 2) w Boratynie, 3) w Sznyrowie, zaś 4) w Baryłowie z płacą 269 zł., dochodem z ogrodu w kwocie 15 zł. i 4 sągi n. a. drzewa wartości 16 zł., 5) w Hołoskowicach z płacą 276 zł., dochodem z ogrodu w kwocie 6 zł. i 3 sągi n. a. drzewa wartości 18 zł., 6) w Kadłubiskach z płacą 290 i 3 sągi n. a. drzewa wartości 10 zł., 7) w Popowcach z płacą 270 zł. i 6 koreami żyta wartości 30 zł., 8) w Trościańcu wielkim z płacą 293 zł. i 1 sąg n. a. drzewa wartości 7 zł. i 9) w

Szczurowicach z płacą 294 zł. dochodem z ogrodu w kwocie 2 zł. i 2 sągi n. a. drzewa wartości 4 zł.

c) Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem, 1) w Grzymałówce, 2) w Jaśniszczach, 3) w Hołubicy, 4) w Kutyszczach, 5) w Litowiskach, 6) w Milnie, 7) w Orzechowczyku, 8) w Piaskach, 9) w Gajach za Rudą, 10) w Gajach rozłockich, 11) w Tetylkowcach; zaś 12) w Batyjowie z płacą 238 zł. i 12 furami drzewa wartości 12 zł., 13) w Hucie pieniackiej z płacą 248 zł. i użytkiem z ogrodu wartości 2 zł., 14) w Kustynie z płacą 242 zł. i 8 furami zbiórki wartości 8 zł. 15) w Reniowie z płacą 240 i 2 kopami okłotów wartości 10 zł., 16) w Rudenku ljackiem z płacą 245 zł. 20 ct. i 4 furami zbiórki wartości 4 zł. 80 ct., 17) Styberówce z płacą 217 zł. 90 ct., 4 korcami żyta i jęczmienia wartości 30 zł. i użytkiem ogrodu wartości 2 zł. 10 ct., 18) w Uwinie z płacą 232 zł. i 8 furami zbiórki wartości 18 zł. i 19) w Wierzbowczyku z płacą 237 zł. i użytkiem z ogrodu wartości 3 zł.

d) Przy szkołach dwuklasowych: 1) w Łopatynie posada młodszego nauczyciela z płacą 240 zł. i 2) w Założcach także sama posada z płacą 300 zł. i dodatkiem 10prc. na pomieszkanie w kwocie 30 zł.

Przy szkołach w Brodach, Hucie pieniackiej, Łopatynie i Założcach językiem wykładowym jest język polski, zaś w innych język ruski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z powyższych posad winni swe należycie udokumentowane tabele kwalifikacyjną i wykazami lat służby tudzież ewentualnie dekretem pzyznania lat służby zaopatrzone podania, wnieść za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brodach najpóźniej w sześć tygodni licząc od pierwszego ogłoszenia konkursu w dzienniku urzędowym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Brody, dnia 13 września 1889.

L. 487 (6201 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu Bohorodczańskim ogłasza się niniejszem konkurs:

a) Przy 4-klasowej szkole mięszanej w Bohorodczanach posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 270 zł. i 10 pr. na pomieszkanie.

b) Przy szkole etatowej w Sołotwinie z płacą 386 zł. 29 ct., dochodem z gruntu w kwocie 37 zł. 91 ct., tudzież 6 sągów drzewa opałowego wartości 25 zł. 80 ct. i wolnem pomieszkaniem.

c) Przy szkołach etatowych z wolnem pomieszkaniem.

1) w Rosulnej z płacą 400 zł.

2) w Niewoczynie z płacą 300 zł.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad kandydaci (kandydatki) mają wnieść należycie udokumentowane prośby z dołączeniem wykazu służbowego za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. okęgowej Rady szkolnej w Bohorodczanach najdalej do dnia 31 października 1889.

Podania spóźnione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

C. k. okręgowa Rada szkolna.

W Bohorodczanach, 12 Września 1889

L. 190 (6204 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A. Przy 3 kl. szkole w Ciężkowicach posada młodszego nauczyciela z płacą 200 zł. i wolnem pomieszkaniem.

B. Przy 1 kl szkole etatowej w Kadowej posada nauczyciela z płacą 299 zł. 10 ct. i użytkiem z łąki wartości 90 ct. tudzież wolnen pomieszkaniem.

C. Przy szkołach filialnych z językiem wykładowym polskim w Biały niżnej, w Gródku i w Wilczyskach, a z językiem wykładowym ruskim w Binczarowej, Królowej ruskiej i Snietnicy z płacą 250 zł. aw. i wolnem pomieszkauiem.

Przy szkole w Biały niżnej wlicza się do płacy użytek z pół morga gruntu, prawo paszenia bydła na pastwisku gminnem i 4 sągi drzewa w kwocie 18 zł. 54 ct. a przy szkole w Grodku 3 sągi drzewa w kwocie 15 zł.

Ubiegający się o posady kandydaci (kandydatki) mają wnieść prośby należycie udokumentowane najpóźniej do końca października 1889 r.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej.

W Grybowie, dnia 8 września 1889.

Przewodniczący ck. Starosta.

L. 760 (6236 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich a mianowicie:

a) Przy szkołach etatowych:

1. w Grzymałowie posada młodsz. naucz. z płacą roczną 270 zł. i 10-prc. dodatkiem na pomieszkanie.

2. w Podwołoczyskach posada młodsz. naucz z płacą roczn. 270 zł. i 10-prc. dodatkiem na pomieszkanie.

3. w Kołodziejówce posada mł. naucz. z płacą roczną 200 zł. wa.

4. w Toustem posada naucz. kierującego z płacą roczną 450 zł. wa. w czem naturalia 11 korcy i 14 garncy przenicy, 19 korcy 14 garncy żyta, 18 korcy hreczki, 18 korcy jęczmienia, 1 korzec grochu, ogólnej wartości 231 zł. i 56 ct., wreszcie z dodatkiem za kierownictwo w rocznej kwocie 50 zł. i z pomieszkaniem w naturze, tamże posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 270 zł. w gotówce i z 10-prc. dodatkiem na pomieszkanie.

5 w Czerniszówce z płacą roczną 300 zł. w gotówce, pomieszkaniem w budynku szkolnym.

6. w Dorofijówce z płacą roczną 300 zł. w czem naturalia (po 7 korcy przenicy, żyta, jęczmienia i hreczki) wartości ogólnej 96 zł. 60 ct. i wolnem mieszk. w budynku szk.

7. w Horodnicy z płacą rocz. 300 zł. w czem naturalia (2 korce pszenicy, 10 korcy żyta, 8 kor. 24 gar. hreczki i 9 kor. jęczmienia, wartość 87 zł. 95 ct. i woln. mieszk. w bud. szkolnym.

8. w Kaczanówce z płacą roczną 400 zł. wa. w czem naturalia (4 korce pszenicy 10 korcy, żyta, 10 korcy jęczm. 8 kor. hreczki) łącznej wartości 100 zł. i 40 ct. i wolnem pom. w bud. szk.

9. w Kałaharówce z płac. roczn. 300 zł. w czem naturalia (3 kor. pszenicy, 4 kor. żyta, 4 kor. jeczmienia i 4 kor. hreczki) wartość 49 zł. 80 ct. i woln. mieszk. w budynku szk.

10. w Panasówce z płacą roczn. 300 zł. w gotówce i z wolnem mieszk. w bud. szkolnym.

11. w Poznance hetmańskiej z płacą roczn. 300 zł. w gotówce i woln. pom. w bud. szk.

12. w Rasztowcach z z płacą rocz. 300 zł. w czem naturalia (6 kor. pszenicy 8 kor. żyta, 7 korcy jęczmienia, 6 korcy i 16 garncy hreczki) łącznej wartości 90 zł. 20 ct. wa. i z woln. miesz. w bud. szk.

13. w Sorocku z pł. rocz. 400 zł. wa. w gotówce i woln. pom. w budynku szk.

14. w Żerebkach królewskich z płacą roczną 300 zł., w czem nnturaralia (9 kor. i 17 garncy pszenicy, 9 kor. i 17 gar. żyta, 6 kor. 10 garncy hreczki, 6 korc. i 10 gar. jęczmienia) wartości łącznej 107 zł. 59 ct. i woln. miesz. w bud. szk.

b) Przy szkołach filialnych.

1. w Faszczówce z pł. rocz. 250 zł. w czem naturalia (8 kor. żyta, 6 kor. pszenicy, 7 kor. jęczmn. 7 kor. hreczki) łącznej wartości 94 zł. 40 ct. i wol. miesz. w bud. szkol.

2. w Mysłowej z pł. roczn. 250 zł. w czem naturalia (10 kor. żyta, 5 kor. przenicy, 5 kor. hreczki) łącznej wartości 72 zł. w. a. i woln. miesz. w bud. szk.

3. w Rożyskach z pł. roczn. 250 zł. w czem naturalia (4 kor. pszenicy, 8 kor. żyta, 4 kor. hreczki, 4 kor. i 2 garn. jęczm.) łącznej wartości 68 zł. i 16 ct. i z wol. miesz. w bud. szk.

4. w Sadzawkach z pł. roczn. 250 zł. w czem naturalia (6 kor. przenicy, 6 kor. żyta, 6 i ćwierć kor. hreczki, 6 i ćwierć kor. jęczmienia) ogólnej wartości 84 zł. 10 ct. i z wol. pom. w bud. szk.

5. w Soroce z płacą roczną 250 zł. w. a. w czem naturalia (18 korcy i 12 garnzboża) wartości łącznej 58 zł. 57 ct. i z wolnem pom. w bud. szkolnym.

O powyższe posady kandydować mogą także nauczycielki.

Mianowanie wykonywane będzie w myśl odnośnych postanowień ustawy sz. kraj. z d. 1 stycznia 1889.

Podania wnosić należy w 6 tygodniowym terminie licząc od pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu w gazecie urzędowej za pośrednictwem władzy przełożonej i tej ck. Rady szk. okr. pod której urysdykcyą petent pozostaje.

Podań spóźnionych i nieudokumentowanych nie będzie się uwzględniało.

Kandydaci ubiegający się o więcej niż jedną posadę dołączą do reszty podań zamiast załączników dokładnie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną której formularz otrzymać można w biurze dotyczącej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Skałacie, dnia 15 września 1889.

L. 731 (6235 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu szkolnym Kosowskim ogłasza się niniejszem konkurs:

a, Przy 4 klasowej szkole miejskiej w Kutach na posadę starszego nauczyciela z płacą 500 zł. i 10-prc. na pomieszkanie.

b. Przy szkole etatowej w Kutach starych na posadę nauczyciela z płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem.

c. Przy szkole 4 klasowej mieszanej w Kosowie na posadę młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 10-prc. na pomieszkanie.

d. Przy szkołach filialnych: 1. w Mykietyńcach, 2. Prokurawie i 3. w Utoropach na posadę młodszych nauczycieli z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania należycie udokumentowane z dołączeniem przepisanej tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kosowie najpóźniej do końca października br.

Stale zamianowani nauczyciele mają do podania dołączyć także dekret którym obliczono im wkładki do funduszu emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

w Kosowie, dnia 15 września 1889.

L. 1429 (6249 2—2)

Celem stałego obsadzenia posad na uczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu szkolnym krakowskim zamiejskim ogłasza się niniejszem konkurs.

a.) Przy szkole etatowej w Dojazdowie z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

b.) Przy szkole filialnej w Kamieniu z płacą 247 zł. 12 ct. i dochodem z pola w kwocie 2 zł. 88 ct. i wolnem pomieszkaniem.

c.) Pry dwu klasowej szkole w Liszkach posada młodszego nauczyciela z płacą 200 zł.

d. Przy dwu-klasowej szkole w Wyciążach posada młodszego nauczyciala z płacą 200 zł.

Kandydaci, ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania, należycie udokumentowane, z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej z pośrednictwem swych władz przełożonych do ck. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej w Krakowie najdalej do 1 listopada 1889 r.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej.

W Krakowie, dnia 15 września 1889.

L. 957 (6237 2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A. Przy szkołach etatowych z roczną płacą w kwocie 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Glińsku.

2. Lubelli (do płacy wlicza się wartość naturaliów w kwocie 26 zł.)

3. Macoszynie wartość zboża wliczona do płacy wynosi 32 zł.

4. w Pieczychwostach.

5. Reklińcu.

6. Różańce wartość naturaliów wynosi 4 zł.

7. Skwarzawie nowej wartość naturaliów wynosi 9 zł.

8. Sulimowie.

9. Woli wysockiej.

10. Zameczku wartość naturaliów wynosi 6 zł.

B. Przy szkołach filialnych z roczną płacą w kwocie 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Artasowie.

2. Czertyniach.

3. Hrebeńcach (do płacy wlicza się czysty dochód z gruntu szkolnego w kwocie 10 zł. 39 ct. wa)

4. Korzelowie.

5. Kulawie.

6. Mokrotynie.

7. Mokrotynie kolonii (niemiecki język wykładowy).

8. Nahorcach.

9. Przedzymichach wielkich (czysty dochód z gruntu szkolnego wliczony do płacy wynosi 8 zł.)

10. Przystani wartość zboża wliczona do płacy wynosi 20 zł.

11. Skwarzawie starej wartość naturaliów wynosi 9 zł.

12. Soposzynie wartość naturaliów wynosi 10 zł.

13. Udnowie.

14. Wiszowie.

15. Woli żółtanieckiej.

16. w Żółtańcach.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi najpóźniej do końca października 1889.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Żółkwi, dnia 14 września 1889.

L. 2328 (6255 1—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem na podstawie art. 3 ust. szkol. kraj. z dnia 1 stycznia br. konkurs na następujące posady.

a) Nauczyciela starszego w 4 klasowej szkole męskiej z językiem wykładowym polskim w Sokalu z płacą 500 zł. i dodatkiem na mieszkanie 50 zł.

b) nauczycieli szkół jednoklasowych etatowych z językiem wykładowym ruskim w Poturzycy, Prusinowie, Torkach, Wołświnie, Chorobrowie, Spasowie, Wojsławicach, Kościaszynie i Tudorkowicach, zaś z językiem wykładowym niemieckim w Zboiskach wszędzie z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

c) nauczycieli szkół jednoklasowych filialnych z językiem wykładowym ruskim w Baranich peretokach, Bobiatynie, Bojanicach, Dłużniowie, Chłopiatynie, Horbkowie, Klusowie, Komarowie, Kopytowie, Korczynie, Mycowie, Oserdowie Perwiatyczach, Przemysłowie, Tyszycy, Radwańcach, Starogrodzie, Szarpańcach, Waniowie, Wierzbiążu i i Zabczu murowanem zaś z językiem wykładowym polskim w Hatowicach, Machnówku, Leszczkowie i Sulimowie wszędzie z płacą 250 zł. wolnem pomieszkaniem i prawem do dodatków pięcioletnich.

d) młodszych nauczycieli z językiem wykładowym polskim w szkole dwuklasowej w Tartakowie z płacą 200 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie, w szkole dwuklasowej w Ostrowie z płacą 200 zł. z językiem wykładowym, ruskim w szkole dwuklasowej w Uhrynowie z płacą 200 zł. wszędzie z prawem do dodatków pięcioletnich.

Kompetenci o posadę pod a) wymienioną winni się wykazać kwalifikacyą do udzielania nauki języka niemieckiego i nauki spiewu w szkołach więcejklasowych, zaś o inne posady, zwykłym patentem kwalifikacyjnym.

Należycie udokumentowane podania należy wnieść za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sokalu najdalej do końca października 1889.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Sokalu, dnia 15 września 1889.

L. 1050 (6253 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Gródku ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich;

1. Przy czteroklasowej szkole żeńskiej w Grudku posada nauczycielki starszej z roczną płacą 600 zł. i dodatkiem na pomieszkanie.

2. Przy jednoklasowej szkole etatowej w Wiszence wielkiej z płacą roczną 400 zł. i wolnem pomieszkaniem.

3. Przy jednoklasowych szkołach etatowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w 1. Dobrzanach, 2. Dobrostanach, 3. Kiernicy, 4. Łozinie, 5. Malczycach, 6. Wrócowie, 7. Rokitnie, 8. Stawczanach.

4. Przy jednoklasowych szkołach filialnych z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: 9. w Bartatowie, 10. Kamienobrodzie, 11. Uhercach Niezabitowskich, 12. Wołczuchach i Zaszkowicach.

5. Przy trzyklasowej szkole etatowej w Janowie posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z roczną płacą 270 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.

W Gródku, Janowie i Wołczuchach językiem wykładowym jest język polski we wszystkich zaś innych wyżej wymienionych szkołach język ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść należycie udokumentowane w przepisaną tabelę kwalifikacyjną i wykaz służbowy zaopatrzone za pośrednictwem swej Władzy Przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do końca października r. b.

Gródek, 15, września 1889.

L. 984 (6254 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie:

1. Przy jednoklasowych szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

a. z językiem wykładowym polskim w Czyszkach, Rakowie, Uhercach;

b. z językiem wykładowym ruskim w Barańczycach, (w gotówce 288 zł. 59 ct., i użytek z 3 morg. gruntu) Błażowie, Bylicach, Mistkowicach, Stupnicy, Torczynowicach, Wołoszczy (w gotówce 297 zł. 20 ct. i użytek 1 morga 193 □ sążni gruntu) i Wykotach (w gotówce 288 zł. 1 ct. i użytek 5 morg 1164 □ sążni łąki.

2. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

a. z językiem wykładowym polskim w Dublanach, Maksymowicach, Nadybach, Ortynicach;

b. z językiem wykładowym ruskim w Bykowie, Mrozowicach, Oziminie, Pinianach, (w gotówce 228 zł. 17 ct. i użytek 3 morg. 264 □ sążni gruntu), Spryni, Szadem, Tatarach i Torbanowicach.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy, najpóźniej do końca października b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręg.

W Samborze, 12 września 1889.

L. 11150 (6233 2—3)

Celem obsadzenia posady koncepisty policyi przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie w X. klasie rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 Października b.r.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania zaopatrzone w dowody uzdolnienia do pełnienia powyższej służby i znajomości języków krajowych w powyższym terminie konkursowym w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 14 Września 1889.

L. 10816 (6234 2—3)

Celem obsadzenia posady oficyała ck. Namiestnictwa w randze X. klasy ewentualnie kancelisty c. k. Namiestnictwa w randze XI. klasy z systemizowanemi dla tych posad poborami rozpisuje się niniejszem konkurs do dnia 20. października b. r.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie i we właściwej drodze służbowej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Posady te, jeżeli nie będą się o nie ubiegać urzędnicy w czynnej służbie, lub należycie ukwalifikowani kwiescenci, nadane zostaną w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 dpp. zaopatrzonym w przepisane certyfikaty i posiadającym kwalifikacye podoficerom.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa,
Lwów 15. Września 1889.

L. 1054 (6250 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu szkolnym kołomyjskim ogłasza się niniejszem konkurs:

a.) przy szkołach etatowych na posadę nauczyciela:

1. w Kamionce wielkiej z płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem,
2. w Kułaczkowcach z płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem,
3. w Rosochaczu z płacą 300 zł., dodatku do osoby, który do emerytury wliczonym nie będzie 50 zł. w gotówce i dochodu z jednego morga ogrodu,
4. w Chlebiczynie leśnym i
5. w Winogradzie z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem;
6. w Myszynie z płacą 290 zł. i dochodem z 5 ćwierci morga ogrodu w kwocie 10 zł. i wolnem pomieszkaniem,
7. w Ispasie z płacą 295 zł. dochodem z ogrodu 5 zł. i wolnem pomieszkaniem.

b.) przy szkołach filialnych:
1. w Czeremchowie,
2. Debesławcach,
3. Iwanowcach,
4. Mołodiatynie z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania, należycie udokumentowane, z dołączeniem przepisanej tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swych Władz przełożonych do ck. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi najpóźniej do końca października br.

Stale zamianowani nauczyciele mają do podania dołączyć także dekret, którym obliczono im wkładki do funduszu emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej.
W Kołomyi, z dnia 15 września 1889.
Za Przewodniczącego ck. Starostę
Waydowicz.

L. 955 (6268 1—3)

Konkurs

który rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa w Jarosławiu celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

a. posady młodszego nauczyciela przy 4 klas. szkole męskiej w Jarosławiu z roczną płacą 500 zł. i 10-prc. dodatku na pomieszkanie.

b. posady młodszego nauczycielki przy 2 klasowej szkole na przedmieściu dolnem w Jarosławiu z roczną płacą 300 zł.

c. posady starszego nauczyciela przy 3 klasowej szkole w Sieniawie z roczną płacą 450 zł. i 10-prc. dodatku na pomieszkanie.

d. posad młodszych nauczycieli (nauczycielek) w 3 klas. szkole w Pruchniku z roczną płacą 270 zł., w 2 klas. szkole w Cieplicach, Majdanie i Skołoszowie z roczną płacą 300 zł., w Sośnicy z roczną płacą 300 zł. w Wiązownicy i Wietlinie po 200 zł.

e. przy szkołach etatowych 1 klas. w Czelatycach z płacą roczną 300 zł., w Łowcach z płacą 298 zł. i dochodem 2 zł. z ogrodu szkolnego, w Miękiszu nowym z płacą 290 zł. i dochodem 10 zł. z gruntu szkolnego, w Muninie, Pawłosiowie, Pełnatyczach, Rzeplinie, Surochowie, Swiętem z płacą po 300 zł., w Zamiechowie z płacą 295 zł. 51 ct. i dochodem 4 zł. 49 ct. z gruntu szkolnego.

f. przy szkołach filialnych 1 klas. w Cieszacinie, Dąbrowicy, Grabowcu, Kidałowicach, Kisielowie, Radawie, Różwienicy i Woli buchowskiej z roczną płacą po 250 zł. (w szkołach pod e, f, z wolnem pomieszkaniem).

Ubiegający się o powyższe posady mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem całego życia (curriculum vitae) niemniej patentem nauczycielskim przynajmniej do szkół ludowych pospolitych a o posady przy 4 klas. szkole męskiej w Jarosławiu i przy 3 klas. szkole w Sieniawie, także wyraźnem uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego, jako przedmiotu naukowego w szkołach z wykładowym językiem polskim) zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu najdalej do 15 listopada b. r.

Podania po upływie terminu wniesione, lub też należycie nieudokumentowane, zwróci się bez skutku.

Stale zamianowani nauczyciele winni dołączyć dekret, którym obliczono im wkładkę do funduszu emerytalnego.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Jarosław, 15 września 1889.

L. 635 (6269 1—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich, ogłasza się niniejszem konkurs:

1 na posadę nauczyciela przy 1 klas. szkole etatowej w Lipowej z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

2. na posady nauczycielskie przy szkołach filialnych w Rycerce dolnej i Sporyszu z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

3. na posadę nauczyciela młodszego:
a.) przy V. klas. szkole męskiej w Żywcu tudzież przy 2 klas. szkole w Milówce z płacą roczną 270 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 27 zł.
b.) przy 3 klas. szkole w Jeleśni z płacą roczną 240 zł.
c.) przy 2 klas szkole w Slemieniu z płacą roczną 200 zł. aw.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o jedną z poszczególnionych powyżej posad, winni podania swe należycie udokumentowane wnieść w przepisanej drodze służbowej najpóźniej po koniec listopada b. r. do ck. Rady szkolnej okręgowej w Żywcu.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej.
W Żywcu, 12 września 1889.
Przewodniczący ck. Starosta

Upadłości.

L. 10340. (6187 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Józefa Korna i Mojżesza Majera Metha kupców w Przemyślu i mianuje c. k adjunkta sąd. Dobrzańskiego komisarzem konkursowym i poleca c. k. notaryuszowi Frankowskiemu opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata dr. Fryderyka Smutnego, i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 27 września 1889, o godzinie 10 przed południem z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego w Przemyślu się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 27. grudnia 1889, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 27 stycznia 1890 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 13. września 1889.

L. 10712 (6213 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Hermana Rosenblatta, nieprotokołowanego właściciela handlu towarów galanteryjnych w Sniatynie, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. naczelnik Sądu powiatowego w Sniatynie, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy, dr. Dawidowicz. adwokat w Sniatynie.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dnia 30 października 1889 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili, i aby przed komisarzem konkursowym na terminie na dzień 7go listopada 1889 r. o godzinie 9 przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 24 września 1889 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja, dnia 5 września 1889.

L. 5672 (6238 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Karola Fiderkiewicza, protokołowanego kupca w Wadowicach, a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. pr. p. z roku 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Edmund Stronczak, sekretarz Rady w Wadowicach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Józef Korn w Wadowicach ze substytucyą p. adwokata dr. Izydora Daniela w Wadowicach.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 18 października 1889 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 19 listopada 1889 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w Sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 19 grudnia 1889 r. o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Wadowicach lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

W Wadowicach, dnia 15 września 1889.

L, 10368 (6239 2—3)

W sprawie konkursowej Józefa Korna i Mojżesza Majera Metha, wyznaczony do wyboru zarządcy masy uchwałą z 13 września 1889 l. 10360 termin na dzień 27 września 1889, odracza się na dzień 1 października 1889

Przemyśl, 15 września 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 35614 (6231)

Uzupełniając tus. ogłoszenie z dnia 17 sierpnia 1889 l. 31997 umieszczone w nr. 195 „Gazety Lwowskiej„ ck. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy zarejestrowanej firmie „Stowarzyszenie oszczędności i kredytu urzędników i służby ck. uprz. kolei Karola Ludwika we Lwowie. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" uwidoczniono:

1. że dotychczasowy statut statutem z dnia 14 kwietnia 1889 zmienionym został w szczególności w następnych punktach:

2. że celem stowarzyszenia jest:

a) dawać członkom swoim, za pomocą wnoszenia udziałów i wkładek oszczędności, sposobności do zaoszczędzania kapitału;

b) udzielać tymże członkom pożyczek na procent umiarkowany;

c) udzielać po zmarłych członkach zasiłki na wydatki pogrzebowe w miarę zasobów funduszu pogrzebowego (§. 33 stat.)

3. że Dyrekcya składa się z czterech członków i tyleż zastępców, wybranych przez Radę nadzorczą na przeciąg dwóch lat i zatwierdzonych przez walne zgromadzenie; z grona Dyrekcyi występuje jednak każdego roku dwóch członków, w miejsce których następuje ponowny wybór;

4. że do ważności zobowiązań wobec osób trzecich, potrzebnym jest podpis trzech członków Dyrekcyi;

5. że wszelkie zawiadamiania w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą Stowarzyszenia i będą podpisywane przynajmniej przez przewodniczącego i sekretarza Rady nadzorczej lub trzech członków Dyrekcyi, ogłoszone zaś okólnikiem lub w czasopiśmie „Gazeta Lwowska".

Wreszcie uwidoczniono w rejestrze, że na walnem zgromadzeniu członków tego towarzystwa dnia 14 kwietnia 1889 odbytem zatwierdzono wybór: pp. Józefa Luxa na dyrektora, Mieczysława Franka na buchaltera, Franciszka Marie na kontrolora i Antoniego Filewicza na kasyera, zaś p. p. Leona Soleckiego na zastępcę dyrektora, Karola Bitnera na zastępcę buchaltera, Tomasza Łodzińskiego na zastępcę kontrolora i Karola Łaskiewicza na zastępcę kasyera na dwa lata tj. na rok 1889 i 1890

We Lwowie, dnia 7 września 1889.

L. 14603 (6207)

Ck. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że kandydat notaryalny Franciszek Aywas zamianowany dekretem z dnia 8 sierpnia 1889 l. 12595 zastępcą notaryusza w Brzostku dr. Ludwika Midowicza na czas jednomiesięcznego urlopu temuż udzielonego urzędowanie jako zastępca z dniem 16 września 1889 rozpocznie.

Tarnów dnia 14 września 1889.

L. 14578 (6206 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Goldsanda, iż w sprawie weklowej Izaaka Józefa Hojdy przeciw niemu pto 115 zł. 65 ct. aw. z pn. ustanawia dla niego kuratorem adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adwokata dr. Bronisława Gałeckiego i równocześnie kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 14 września 1889 l. 14578 doręcza.

Tarnów, dnia 14 września 1889 r.

L. 21263 (6209)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych, popadłej w konkurs firmy „Leja Leinhramm" z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, 30 sierpnia 1889.

L. 14330 (6258 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu, Józefa Kłuska, Wojciecha Kłuska i Jana Szczędora, iż w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Tarnowa przeciw nim o 145 zł. 78 ct. ustanowiono dla nich kuratora adw. dr. Ludwika Pietrzyckiego z substytucyą adw. dr. Jana Steca.

Tarnów, dnia 12 września 1889.

L. 7534 (6208)

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie w rejestrze dla spółek handlowych firmy „Muszyński et Nowakowski" w skutek uchwały c. k. Sądu z 21 maja 1886 l. 13581 zapisanej, z powodu rozwiązania spółki.

Kraków, 5 kwietnia 1889.

L. 22239 (6065 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy zawiadamia Antoniego Kamockiego, że przeciw niemu Józef Censor wniósł pozew wekslowy de praes. 26 sierpnia 1889 l. 22239 o zapłacenie sumy wekslowej 555 rubli sr. z pn., w skutek którego wydano nakaz zapłaty z dnia 27go sierpnia 1889 l. 22239, który doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. drowi Antoniemu Dobiji z substytucyą adw. dra Leszki w Krakowie.

Wzywa się Antoniego Kamockiego z miejsca pobytu niewiadomego, aby środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w razie przeciwnym skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 27 sierpnia 1889.

L. 20954 (6066 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że w celu doręczenia ts. uchwały hipotecznej z dnia 10 maja 1889 l. 10388 w sprawie Magistratu miasta Krakowa o uznanie za pustkę realności pod lk. 279 dz. VIII w Krakowie wydanej dla wiewiadomych z miejsca pobytu a) współwłaścicielek realności pod lk. 279 dz. VIII w Krakowie: Rebeki Wohlfeilerowej, Estery i Racheli Klarmann, adw. dr. Wechsler, b) wierzycieli hipotecznych tejże realności Chaima Rittermana, Samuela Lemla Meiselsa, Jonasza Bienenfelda, Gecla Rakowera, Lewi Zukr zamężnej Libkowej, Szachne Böhma, Estery Böhm, adw. dr. Hubaczek kuratorem ad actum ustanowionym został.

Kraków, dnia 23 sierpnia 1889.

L. 22238 (6067 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy zawiadamia Antoniego Kamockiego, że przeciw niemu Józef Censor wniósł pozew wekslowy de praes. 26go sierpnia 1889 l. 22238 o zapłacenie sumy wekslowej 363 rubli 80 kop. z pn., w skutek którego wydano nakaz zapłaty z dnia 27go sierpnia 1889 l. 22238, który doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. drowi Antoniemu Dobiji z substytucyą adw. dra Leszki w Krakowie.

Wzywa się Antoniego Kamockiego z miejsca pobytu niewiadomego, aby środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w razie przeciwnym skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 27 sierpnia 1889.

L. 2219 (6266 1—2)

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego dnia 31 października 1889 losowania obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego, będzie, począwszy od 20 września b. r., zasystowane przepisywanie obligacyj indemnizacyjnych, któreby przy przepisaniu musiały otrzymać odmienne numera.

Po ogłoszeniu wyniku losowania, przepisywanie obligacyj na nowo się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa, jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów, dnia 14 września 1889.

B. 12832 (6260 2—3)

C. k. Sąd pow. miej. del. w Stanisławowie czyni wiadomo, że pod dniem 6 sierpnia br. l. 12832 firma handlowa Nathan i Herzel Boral wniosła przeciw Bruchie Sperber pozew drobnostkowy o 39 zl. 22 ct. a. w. z pn. Gdy Bruche Sperber z życia i miejsca pobytu jest niewiadomą, ustanowiono dla tejże kuratorem adwokata dr. Bardacha, adw. dr. Zinsa i wyznaczono do rozprawy termin na 19 września o godzinie 8 rano w tusąd. sali rozpraw drobiazgowych.

Wzywa się więc Bruchę Sperber by wyż ustanowionego kuratora poimformowała lub innego zastępcę sobie ustanowiła, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sama sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 6 sierpnia 1889.

L. 4108 (6171 3—3)

C.k. Sąd powiatowy w Milówce zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Barbarę ze Szczotków Feierle, że Józef Szczotka z Milówki wniósł przeciw niej skargę de praes. 10 stycznia 1889 l. 111 o zezwolenie na ekstabulacyę prawa zastawu dla sumy 300 zł. aw. zpn. ze stanu biernego posiadłości powoda Józefa Szczotki własnych w Milówce położonych; że skargę tę kuratorowi ad actum p. Józefowi Kusionowiczowi c. k. notaryuszowi w Milówce doręczono i audyencyę do rozprawy ustnej na 20 września 1889. o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono.

Wzywa się więc Barbarę ze Szczotków Feierle aby Sądowi swego pełnomocnika przedstawiła jeżeli osobiście sprawy nie chce popierać lub też ustanowionemu kuratorowi dowodów potrzebnych dostarczyła, inaczej sama sobie złe skutki przypisze.

C. k. Sąd powiatowy

Milówka, dnia 20 lipca 1889.

L. 1674 (4354 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Konstantego Binduchowskiego, iż do rozprawy w przedmiocie zgłoszenia Aureliusza i Julii małżonków Fiutowskich z Mielca prawa własności do 1|8 części realności objętej whl. 61 ks. grunt. gminy Mielec wyznaczono termin na dzień 2 lipca 1889 o godzinie 9 rano, na który ustanowionemu kuratorowi adw dr. Brandtowi w Mielcu środki do obrony swego prawa służące dostarczyć lub też innego pełnomocnika ustanowić ma, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 1 czerwca 1889 *).

*). Powtórzono z numeru 145, 146, 147, Gaz. Lwow. z powodu omyłki w druku.

L. 7273 (6148 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce Str. ogłasza iż dnia 4 sierpnia 1889 zmarła w Połowem ad Spas Baronowa Fortunata z Trypolskich Błażowska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców i wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu prawnego rościli sobie prawo do tego spadku wzywa się, aby w przeciągu roku licząc od dnia niżej podanego w tut. sądzie się zgłosili i swe oświadczenie do spadku wnieśli w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego p. dr. Krówczyński z Kamionki Strumiłowej kuratorem ustanowiony został, przyznanym będzie tym którzy wykażą swe prawa dziedziczenia, zaś w razie jeżeliby się nikt nie zgłosił cały spadek jako bezdziedziczny przypadnie Skarbowi Państwa.

Z c. k. Sądu powiatowego

Kamionka Str. 8 sierpnia 1889.

L. 20816 (6147 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Laurentego Bojelskiego kuratora w osobie dr. Samuela Wagnera z Brodów ustanowił, celem doręczenia mu tut. sąd. postanowienia z dnia 3 czerwca 1887 l. 7843 w sprawie c. k. głównego urzędu podatkowego w Brodach przeciw Laurentemu Bojelskiemu pto 37 złr. 65 cnt. a. w. z np.

Brody, dnia 10 grudnia 1888.

Doniesienia prywatne.

Pokój kawalerski, III piętro, ulica Arsenalska L. 6. 5928



Patentowane Strakosch-Boner

Maszyny do prania

i

margiarnie

poleca

Aleksander

HERZOG

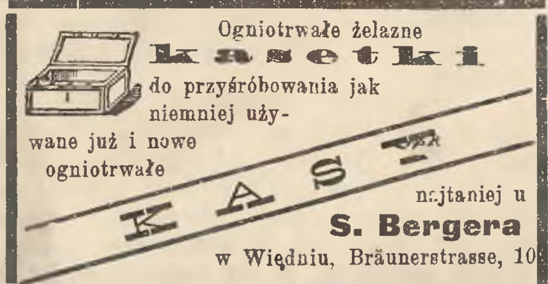


Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.

Katalogi gratis i franko. 672

Ogniotrwałe żelazne

kasetki



do przyśrubowania jak niemniej używane już i nowe ogniotrwałe najtaniej u

S. Bergera

w Wiedniu, Bräunerstrasse, 10

Zmiana pomieszkania.

Podpisana ma zaszczyt uwiadomić P. T. Pań, że

Pracownię sukien damskich

przeniosła na ulicę Halicką l. 8, wchód od ulicy Boimów l. 4, III. piętro nr. 13 drzwi.

Dziękując za dotychczasowe, polecam się dalszym względom. Staraniem mojem będzie tak jak dotychczas i nadal wszelkim wymogom zadośćuczynić.

Z głębokim szacunkiem

Ludmiła Pizuńska.

Magister farmacyi

w średnim wieku poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. Adres: W. L. H. poste restante Limanowa. 6257

Winogrona föslawskie

kuracyjne

najtaniej poleca 6131

KAROL BAYER

we Lwowie

przy ulicy Krakowskiej L. 11.

L. 7612 (6256)

Ogłoszenie licytacyi.

Zwierzchność gminna miasta Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierzawienia 100 prc. dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od mięsa wedle taryfy I·, dalej rzeźni miejskiej wraz z przynależnem do tejże prawem poboru taksy rzeźnej i znajdującym się przy tejże domem miejskim, wreszcie murowanych jatek miejskich na czas trzech lat t j. od 1—go stycznia 1890 do końca grudnia 1892 odbędzie się publiczna licytacya na dniu 30 września 1889 w sali radnej urzędu gminnego.

Cenę wywoławczą za przedmioty powyższe stanowi dotychczas pobierany czynsz roczny a mianowicie:

a) za 100 prc. dodatek gminny do podatku konsumcyjnego od mięsa 23.580 zł.

b) za rzeźnię miejską wraz z przywiązanem do tejże prawem poboru taksy rzeźnej po 10½ cnt. za każdego wołu i za każdą krowę, jakoteż za każde bydle rogate młode po nad jeden rok mające, zaś po 5 ct. za każde zabite cielę, kozę, owcę i jagnię, wraz ze znajdującym się przy tejże rzeźni miejskim domem mieszkalnym, oraz prawem poboru należytości za oględziny lekarskie od bydlęcia do rzeźni przeznaczonego w kwocie 4 ct., pobierany czynsz roczny w kwocie 1.050 zł.

c) za murowany dom miejski wraz z 24 jatkami, jedną izbą i strychem w tymże domu umieszczonemi, czynsz roczny w kwocie 1470 zł.

W dniu licytacyi podawać można oferty ustnie lub pisemnie, a oferta podana być musi na każdy z powyższych przedmiotów tak, iż oferta na jeden tylko lub dwa z tych przedmiotów, uwzględnioną nie będzie, cena zaś oferowana podaną być musi na każdy przedmiot z osobna, tak iż oferty w których cena oferowana ryczałtowo na wszystkie przedmioty podaną zostanie, również nie będą uwzględnione.

Chcący oferować ustnie, winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej dziesiątą część cen wywoławczych gotówką lub w papierach wartościowych, jako to obligacyach państwowych wedle ostatniego kursu dziennego lub książeczkach kasy oszczędności — jako wadyum.

Oferty pisemne mają być własnoręcznie przez oferującego podpisane. W tychże należy wyraźnie wymienić, iż warunki licytacyjne są oferentowi dokładnie znane i że oferujący takowe w całości przyjmuje.

Oferty pisemne muszą być zaopatrzone w takie same wadyum, jakie się składa przy ofertach ustnych.

Licytacya rozpocznie się w oznaczonym dniu o godzinie 11 przed południem.

Oferty pisemne przyjmowane będą tylko do godziny 12 przed południem w dniu licytacyi.

Zatwierdzenie oferty zawisło od rady gminnej; warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w biurze burmistrza.

Kołomyja, dnia 11 września 1889.

Od Zwierzchności miasta.

Burmistrz: Asłan.

6, 4 pokoje z przynależnościami. — **Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnię. Stajnię i wozownię** wynajmuje Zarząd realności **Emila Bertemiliana Brajera**, ulica Brajerowska, 10, w godzinach od 9 do 11 od 3 do 6. 5762

Do wynajęcia

przy ulicy Gołębiej l.. 15 cały dom parterowy składający się z 7 pokoi, kuchni, pralni i kąpieli z przynależnościami. Ogród własny. Bliższa wiadomość w administracyi Gazety Lwowskiej. 6016



Już opuścił prasę

KATALOG

dzieł polskich, niemieckich, łacińskich i francuskich, znajdujących się na składzie w antykwarni

M. Hölzla, we Lwowie

ulica Trybunalska L. 14.

Bogata treść wynosząca przeszło 6000 tytułów dzieł naukowych, odnoszących się do wszystkich dziedzin wiedzy ludzkiej, szczególnie dziejów Polski, obfitująca w liczny zbiór tytułów prawdziwych antyków i osobliwości, wreszcie najprzystępniejsze ceny, a daleko niższe od cen targowych przez innych antykwarzy żądanych — uczynią katalog tenże dla bibliomana, uczonego, literata i w ogóle każdego poszukującego źródłowych dzieł nietylko pożądanym, lecz nawet niezbędnym. 6267

Cena katalogu 75 ct., jednakże osobom znanym wysyła się na żądanie gratis i franko.

Ocenione i polecone przez

Towarzystwo lekarskie krakowskie

(kom. przem. lek.)

do l. 340 z dnia 27 kwietnia r. 1889.

Odznaczone medalem zasługi na wystawie hygieniczno-lekarskiej we Lwowie 1888.

WINA LECZNICZE

wyrobu aptekarza

Zygmunta Jana Kalickiego

w ćwierćlitr. flaszkach z kieliszkiem

Wino chinowe	zł. 1.50
„ chinowo-żelaziste	„ 1.50
„ rzewieniowe	„ 1.50
„ pepsynowe	„ 1.50
„ peptonowe	„ 1.50

Wina powyższe wyrabiam na maladze pod kontrolą Tow. lek. krak.

Główny skład w aptece pod Gwiazdą w Przemyślu.

We LWOWIE nabyć można w aptekach pp. J. Wewiórskiego, A. Kochanowskiego, A. Sklepińskiego, K. Krzyżanowskiego, G. Geilhofera, oraz w aptekach na prowincyi. 6166

Ogłoszenie. 6284

Zamianowany przez c. k. Dyrekcyę galicyjskiego funduszu propinacyjnego delegatem do przeprowadzenia sprawy wydzierżawienia prawa propinacyi i udzielenia licencyi propinacyjnych w powiecie Borszczowskim, wzywam wszystkich mających chęć wydzierżawienia propinacyi lub uzyskania licencyi, by się zgłosili w dniu i miejscu poniżej oznaczonym, bądź to osobiście bądź przez należycie wykazanego pełnomocnika.

a) Dla sądowego okręgu Borszczowskiego w dniach 23, 24 i 25 września b. r. w biurze Rady powiatowej w Borszczowie.

b) Dla sądowego okręgu Mielnickiego w dniach 27, 28 i 29 września b r. w pałacu w Mielnicy.

Mielnica, dnia 16 września 1889.

Żadna **Pszenica** nie jest tak obfita w ziarnie, tak wytrwała w poroście, tak znakomita w pieczywie i wyborna w mące, jak

Pszenica czerwona Manitoba

(Manitoba-Rothweizen)

uznana jako najlepsza na wystawie kolonialnej w Londynie i w roku 1887 na wielkiej krajowej wystawie saskiej. Według orzeczenia profesora dr. Nobbe-Tharand — pierwszorzędnej powagi w tej dziedzinie — waga hektolitrowa 79³/₅ kilogr,; w pieczywie 47 prc, zatem 10 prc. więcej niż najlepsza pszenica węgierska. Mimo opóźnionego wysiewu i nadzwyczajnej posuchy, pozostało ziarno także i w tym roku pełne i doskonałe. Udała się wszędzie zarówno dobrze, gdzie tylko zasiana została. W dowód tego przytaczamy kilka z licznych świadectw z najrozmaitszych części krajów. — P. H. Habage Pungelscheidt z Westfalii pisze: Sprowadzona w roku zeszłym pszenica „Manitoba“ okazała się wyśmienitą. — Pan W. Jentsch, domena Brockotschine na Szląsku: Wynik zarządzonego wysiewu 50 kilo czerwonej pszenicy „Manitoba“ zadowolnił mnie tak co do stanu zasiewu jak i co do wytworzenia kłosów zupełnie. — P. Franciszek Krischke w Brawin (Szląsk austryacki): Z pszenicy, którą posiałem w jesieni, obaczyłem tylko gołe pole, a z zasiewu nie było znaku, aż dopiero w maju, potem dopiero zaczęła od razu róść i była bardzo dobrą bez śniedzi i rdzy, której posiadały moje dwa inne gatunki. Mieliśmy na wiosnę wilgoć i zimno a w lecie posuchę i upały. — P. Józef Peter w Strassenmühl (w Bawaryi): Nabytą u pana pszenicę wysiałem w jesieni i okazała się wyborną. — Pan F. Tölle Kleinmaepe (Lippe): Nabyte u pana 5 kilo pszenicy dostarczyły 333 ft. lub 166·5 kilo. — Ofiarujemy 100 kilo po 25 złotych wraz z nowym workiem z odstawą ztąd. —

Przesyłka pocztowa 5 kilo po 2 zł. franko do wszystkich stacyj pocztowych w Austro-Węgrzech.

Berger & Co. Kötzschenbroda-Dresden (Sachsen). 5927

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.